

MATEUSZ MATANIAK  
Kraków

## *System emerytalny dla urzędników Wolnego Miasta Krakowa. Część I: Lata 1815–1837*

### Abstract

#### **Pension Schemes for the Officials of the Free City of Cracow. Part I: 1815–1837**

This article examines the evolving legal underpinning of the pension schemes for the officials of the Free City of Cracow. The first part of this study reconstructs the principles of awarding retirement pensions in 1815–1833. The pensions were financed from the public budget, following an endorsement by the Assembly of Deputies and the Governing Senate. Then the article reviews the debate in the Assembly over the Pension Bill and the circumstances in which the Pension Fund Act was adopted on 18 September 1833. A detailed examination of this Act considers its scope, i.e. the categories of persons entitled to a retirement pension (full-time and part-time office workers, their widows and children), conditions of eligibility, sources of the financing the pension fund (employers' contributions, donations, subsidies from the state budget), and the level of pension payments. The article also retraces the processing of pension awards, overseen by the Pension Committee, a body established by the Senate to supervise the proper functioning of the pension scheme, and looks into the calculation methods employed by the Pension Fund. The article is based almost exclusively on original sources from the National Archives at Cracow, supplemented by materials published in the official gazettes (*The Legal Gazette of the Free City of Cracow* and the *Government Daily*).

**Keywords:** Free City of Cracow, officials, pension scheme, pension fund, XIX century

**Słowa kluczowe:** Wolne Miasto Kraków, urzędnicy, system emerytalny, Towarzystwo Emerytalne, XIX wiek

### Uwagi wprowadzające

Niniejszy artykuł poświęcono systemowi emerytalnemu dla urzędników w Wolnym Mieście Krakowie. Jego cezurę początkową stanowi utworzenie, na podstawie decyzji uczestników obrad Kongresu Wiedeńskiego, Rzeczypospolitej Krakowskiej w 1815 r. Najwięcej uwagi poświęcono pierwszej ustawie emerytalnej, przyjętej przez

Zgromadzenie Reprezentantów 18 września 1833 r. W regulacji tej nie tylko kompleksowo rozstrzygnięto kwestię świadczeń emerytalnych dla członków korpusu urzędniczego, ale także określono status Towarzystwa Emerytalnego. Ponadto stworzono ramy organizacyjne dla działań Komisji Emerytalnej. Rozważania zamyka rok 1837; w następnym bowiem roku Sejm uchwalił kolejną ustawę emerytalną, która istotnie modyfikowała zasady swojej poprzedniczki.

Ze względu na brak jakiegokolwiek omówienia problematyki emerytur w Wolnym Mieście Krakowie w literaturze przedmiotu, niniejsze rozważania oparto niemal wyłącznie na dokumentach archiwalnych, przechowywanych w Archiwum Narodowym w Krakowie. W pierwszej kolejności należy wskazać tzw. akta senackie, będące pozostałością po działalności Senatu Rządzącego. Organ ten sprawował, w latach 1815–1846, władzę wykonawczą w Rzeczypospolitej Krakowskiej. Najcenniejsze okazały się przy tym akta fascykułu 59 („Emerytury”, sygn. WMK V-152, V-153). Przebieg dyskusji nad wprowadzeniem prawa emerytalnego pozwoliły odtworzyć protokoły obrad Zgromadzenia Reprezentantów oraz jego korespondencja z Senatem. Ważnym uzupełnieniem okazały się akta budżetowe (sygn. WM 15, WM 16, WM 20, WM 21), a także publikatory rządowe i roczniki „Gazety Krakowskiej”.

Należy zwrócić uwagę, że rozważania zasadniczo prowadzone są wokół emerytur dla urzędników należących do tzw. linii administracyjnej. Częściowo pominięto przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, a także profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, nauczycieli szkół początkowych oraz członków Milicji Krajowej i korpusu Żandarmerii; wszyscy oni, z wyjątkiem urzędników sądowych, byli wprawdzie uważani za część aparatu państwowego (urzędników *sensu largo*), jednakże ze względu na pewne odmienności formalne, a także wymóg jasności wyводу, zostali w niniejszym studium pominięci<sup>1</sup>.

Przed rozpoczęciem charakterystyki krakowskich rozwiązań w obszarze emerytur należy zwrócić uwagę, że w początkach XIX w. z zamiarem wprowadzenia spójnego, kompleksowego systemu emerytalnego dla warstwy urzędniczej nosili się organizatorzy życia publicznego w Księstwie Warszawskim. Z 1812 r. pochodził projekt ministra przychodów i skarbu, przewidujący utworzenie funduszu emerytalno-rentowego. Środki na jego sfinansowanie miały pochodzić z odpisów od pensji urzędników, których wysokość ustalono na 2%, liczone od podstawy wynagrodzenia. Prawo do pobierania świadczeń miało przysługiwać urzędnikom, którzy przepracowali w administracji przynajmniej 25 lat, utracili zdolność do pracy (np. wskutek choroby) czy też zostali zwolnieni z pracy wskutek likwidacji urzędu. Wysokość emerytury planowano uzależnić od dwóch czynników: źródła nabycia uprawnień oraz wysokości ostatnio pobieranej pensji. Świadczenia przysługiwałyby też wdowom i sierotom po zmarłych urzędnikach. Ten interesujący projekt nie został wcielony w życie. Z tego względu przez cały okres istnienia Księstwa Warszawskiego świadczenia emerytalne dla urzędników i ich rodzin

---

<sup>1</sup> Zasady przyznawania i wypłaty emerytur dla wszystkich wymienionych kategorii będą przedmiotem odrębnego opracowania. Swoją rolę odgrywają również wymogi objętościowe tego rodzaju opracowań. Profesorowie, nauczyciele, milicjanci i żandarmi pojawiają się niekiedy np. w wykazach osób, którym przyznano emerytury, itp.

przyznawał, w drodze indywidualnych dekrétów, król saski-książę warszawski Fryderyk August III, najczęściej na wniosek odpowiedniego ministra<sup>2</sup>.

W Królestwie Polskim kwestię emerytur urzędniczych uregulowano w postanowieniach z 24 lutego 1816 r. i 24 lutego 1817 r. Wysokość świadczeń emerytalnych uzależniono od lat służby, a finansowano je z własnych funduszy, powstałych na bazie składek stowarzyszeń urzędniczych, których uzupełnienie stanowiły dotacje budżetowe. Minimalny staż pracy w administracji Królestwa Polskiego, po którego wykazaniu można się było domagać pensji emerytalnej, w wysokości 25% wynagrodzenia, określono na 20 lat. System emerytalny miał charakter progresywny: przekraczanie kolejnych progów lat wysługi skutkowało stopniowym zwiększaniem świadczenia emerytalnego<sup>3</sup>.

Podobne rozwiązania obowiązywały w cesarstwie austriackim. Dożywotnia emerytura przysługiwała urzędnikowi po upływie 40 lat służby. Po wysłużeniu określonej ilości lat urzędnik otrzymywał dodatek za wysługę, czyli tzw. jubilatę<sup>4</sup>. W monarchii habsburskiej działała specjalna kasa, w której odkładano środki pieniężne z przeznaczeniem na emerytury i renty dla urzędników. Fundusze te pochodziły z potrącenia pewnej części pensji. Świadczenia kasy były niezależne od skarbu publicznego, dzięki czemu wypłaty na świadczenia społeczne nie obciążały państwa<sup>5</sup>.

Należy odnotować opinię jednego z historyków, który stwierdził, że w warunkach społecznych przełomu XVIII i XIX w. świadczenia emerytalne były nie tyle (a może raczej: nie tylko) sposobem na zapewnienie urzędnikom materialnych podstaw egzystencji, ile także wyrazem uprzywilejowania osób zasłużonych w służbie publicznej. Ponieważ wynagrodzenie urzędników nie było zbyt wysokie, otrzymywali oni dodatki służbowe w postaci darmowego opału, zwrotu kosztów wynajęcia mieszkania, nadziałów ziemi, jak również różnego rodzaju ulg<sup>6</sup>.

Zagadnienie emerytur stanowiło dla władz Wolnego Miasta Krakowa istotny problem, biorąc pod uwagę liczebność krakowskiej warstwy urzędniczej<sup>7</sup>. Wymowne pod tym względem są dane statystyczne z 1844 r. W uchwalonym budżecie, w tytule I („Administracja krajowa”), określona została wysokość pensji urzędników będących na etacie poszczególnych działów administracji. Pod koniec istnienia krakowskiej republiki w Senacie zatrudniano co najmniej 23 urzędników, wśród których naczelną pozycję zajmował prezes. W biurze prezydyalnym pracowało trzech urzędników: sekretarz,

<sup>2</sup> Szerzej zob. M. Krzymkowski, *Status prawny urzędników Księstwa Warszawskiego*, Poznań 2004, s. 103–105; *idem*, *Kształtowanie się nowoczesnej magistratury w okresie Księstwa Warszawskiego*, CPH, 2001, t. 52, z. 1, s. 206. Należy zwrócić uwagę, że Wolne Miasto Kraków utworzono z części departamentu krakowskiego Księstwa Warszawskiego.

<sup>3</sup> Szerzej zob. P. Majer, *Kształtowanie się zasad zaopatrzenia emerytalnego w Królestwie Polskim w latach 1815–1830* [w:] *System polityczny, prawo i konstytucja Królestwa Polskiego 1815–1830. W przededniu dwusettnej rocznicy powstania unii rosyjsko-polskiej*, red. L. Mażewski, Radzymin 2013, s. 211–221. Stowarzyszeniem urzędników było np. powstałe w 1824 r. Stowarzyszenie emerytalne urzędników, oficyalistów i posługaczy Królestwa Polskiego.

<sup>4</sup> S. Grodziski, *Historia ustroju społeczno-politycznego Galicji 1772–1848*, Kraków–Wrocław 1971, s. 172; „Pilleriana” 1781, nr VII, s. 17–20. Dożywotnią pensję dostawano też z powodu złego stanu zdrowia, pozbawiano jej w razie podjęcia innej pracy zarobkowej. Zob. „Pilleriana” 1787, nr LIX, s. 90–91.

<sup>5</sup> M. Krzymkowski, *Status prawny...*, s. 100.

<sup>6</sup> J. Czubaty, *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*, Warszawa 2011, s. 360.

<sup>7</sup> Uaktywnienie tego problemu następowałoby w miarę przechodzenia kolejnych urzędników na zasłużoną emeryturę.

dziennikarz-archiwariusz i kancelista. Na etacie Wydziału Spraw Wewnętrznych pozostawało 13 urzędników, w Wydziale Dochodów Publicznych zatrudniano dalszych 10<sup>8</sup>.

Przechodząc dalej, w Biurze Rachuby pracowało 12 osób, w tym jego kierownik, siedmiu rachmistrzów i dwóch kancelistów, w Kasie Głównej osiem osób (w tym kasjer generalny, kontroler, buchalter). Bardzo silnie obsadzona była Dyrekcja Policji: oprócz dyrektora pracowało w niej kilkadziesiąt urzędników (w 1844 r. przynajmniej 33), podlegali jej także urzędnicy organów specjalnych, m.in. pisarz kantoru służących, protokolisci biur (paszportowego i meldunkowego), konduktor budownictwa, Komisarz Targowy, łącznie 23 osoby. Tak zwaną policję medycynalną sprawował Protomedyk, a także dwóch Fizyków (miejski, okręgowy), pięciu urzędników zdrowia oraz akuszerki (miejskie i okręgowe). Zadania tzw. policji weterynarskiej należały do trzech weterynarzy (miejski, okręgowy, krajowy). W Wolnym Mieście Krakowie funkcjonowała też straż pożarna, której obsadę stanowili nadzorca i szprycmajstrzy, a także trębacze na wieży mariackiej. Listę zamykają mistrz rządowy, będący miejskim hyclem i katem („mistrzem sprawiedliwości”), stróże nocni, dozorca aresztów itd. (łącznie 25–30 osób)<sup>9</sup>.

Poczesne miejsce w strukturze administracji zajmowała służba budowlana. Tworzył ją Oddział (później Dyrekcja) Budownictwa, na czele z dyrektorem. Z dyrekcją współdziałał Ekonom Miejski<sup>10</sup>. Kolejnym urzędem był Inspektorat Dochodów Niestających, w którym pracowało ok. 10 osób. Należy dodać do tego urzędników administracji Szlachtuza Generalnego, czyli rzeźni miejskiej, a także urzędu stemplowego, wagi miej-

---

<sup>8</sup> W Senacie było też dwóch senatorów dożywotnich oraz sześciu czasowych, trzech sekretarzy i tyluż kancelistów, dwóch tłumaczy oraz kilku dietariuszów. W Wydziale Spraw Wewnętrznych pracowali sekretarz, trzech adiunktów, dziennikarz, trzech kancelistów, archiwista, adiunkt przy Senatorze czuwającym nad sprawami instytucyjnymi, obrońca prawny przy sądach, woźny i posługacz; w Wydziale Dochodów Publicznych sekretarz, referendarz, dwóch adiunktów, dziennikarz, archiwista, dwóch kancelistów oraz woźni. Przewodniczącymi wydziałów byli senatorowie, którzy otrzymywali z tego tytułu dodatek pieniężny (2000 złp). Zob. *Budżet Rozchodów przez Izbę Reprezentacyjną w roku 1844 uchwalony*, „Budżet w roku 1844 uchwalony do akt sejmowych należący”, Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), zespół „Archiwum WMK”, sygn. WM 21, k. 1–21; *Wykazy szczegółowe rozchodu do poszczególnych Tytułów budżetu z czerwca–lipca 1844 r. zaproponowane przez Komitet Skarbowy Zgromadzenia Reprezentantów*, *ibidem*, k. 55–56, 79, 115. Wykazy osób w WMK sporządzano łącznie dla wszystkich gałęzi administracji w układzie alfabetycznym. Dlatego też wszelkie obliczenia i zestawienia wykonał autor artykułu.

<sup>9</sup> *Budżet Rozchodów...*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. WM 21, k. 7–11; *Wykazy szczegółowe...*, *ibidem*, k. 63, 71. Na etacie Dyrekcji Policji pozostawali m.in. adiunkt, 19 komisarzy, dziewięciu adiunktów okręgowych; z niższych urzędników pomocniczych czterej posługacze przy kantorze służących, pięciu pachotków przy komisarzach cyrkulowych i dwóch przy Komisarzu Targowym, sześciu woźnych policyjnych, 15 stróżów nocnych itd. Zob. też P. Cichoń, *Dyrekcja Policji Wolnego Miasta Krakowa 1827–1846. Studium historyczno-prawne*, Kraków 2014, s. 125–210.

<sup>10</sup> W administracji budowlanej pracowali też Inspektor Komunikacji Lądowych i Wodnych, dwóch budowniczych (miejski, okręgowy), adiunkt-inżynier, dwóch adiunktów, praktykant, dwóch kancelistów. Nadzorowanie szlaków komunikacyjnych spoczywało na czterech naddrogowych, 27 drożnych (drogowych), dozorczy mostu podgórskiego i czterech stróżach. W Ekonomii Miejskiej pracował kancelista, dozorca materiałów budowlanych, pompierz i posługacz. Listę urzędników uzupełnia dozorca oświetlenia miasta będący zarazem dozorcą gmachów rządowych. *Budżet Rozchodów...*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. WM 21, k. 11–13; *Wykazy szczegółowe rozchodu*, *ibidem*, sygn. WM 21, k. 103–104. Zob. też U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*, Kraków 2010, s. 107–108, 552–553.

skiej itd.<sup>11</sup> W utworzonej w 1843 r. administracji solnej zatrudnienie znalazło 17 osób<sup>12</sup>. Krótko mówiąc, w świetle powyższych danych wiarygodne wydają się stwierdzenia jednej z badaczek dziejów Krakowa, że w 1844 r. administracja miejska zatrudniała 314 urzędników<sup>13</sup>.

## Postępowanie w sprawach emerytalnych do 1833 r.

Z punktu widzenia przechodzących na emeryturę urzędników dzieje Wolnego Miasta Krakowa można podzielić na dwa okresy. W pierwszym (do 1833 r.), otrzymanie wsparcia emerytalnego było uzależnione od przychylności rządu i sejmu. Zgodnie z obowiązującą procedurą Senat opiniował, zwykłą większością głosów, prośby o wyznaczenie emerytury. Następnie trafiały one pod obrady Zgromadzenia Reprezentantów. W razie ich pozytywnego rozpatrzenia, uchwalone środki zapisywano w ustawach budżetowych. Można dodać, że tryb przyznawania emerytur przejęto wraz z dorobkiem prawnym, odziedziczonym po okresie przynależności Krakowa do Księstwa Warszawskiego. W drugim okresie (1833–1846, a faktycznie przynajmniej do 1854 r.), emerytury wypłacano również ze środków funduszu emerytalnego. O jego zasadach będzie mowa w dalszej części artykułu<sup>14</sup>.

Pierwsze emerytury wypłacono jeszcze na podstawie decyzji Komisji Organizacyjnej. Była ona organem, któremu trzy „mocarstwa opiekuńcze”: Austria, Rosja i Prusy powierzyły dookreślenie zasad ustrojowo-prawnych miniaturowej republiki. W 1816 r. Komisja oficjalnie zatwierdziła, a w rzeczywistości nadała, pierwszy budżet przychodów i rozchodów<sup>15</sup>. Na jego podstawie, w okresie od 1 czerwca 1816 r. do 1 lipca 1817 r. wypłacano emerytury dwóm urzędnikom: poborca podatkowemu Piotrowi Sadowskiemu

<sup>11</sup> W Inspektoracie pracowali także inspektor, pisarz, adiunkt, ekspedient i kancelista; w Kasie Dochodów Niestających kasjer, kontroler i dwóch kancelistów. Należy wspomnieć o dozorczy cmentarza generalnego (czyli Rakowickiego). *Budżet Rozchodów...*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. WM 21, k. 14–18; *Wykazy szczegółowe...*, *ibidem*, k. 123–131.

<sup>12</sup> Byli to: naczelnik, pisarz, kontroler, dwóch stróżów, dozorca straży granicznej solnej i 10 strażników. *Wykazy szczegółowe...*, *ibidem*, sygn. WM 21, k. 135.

<sup>13</sup> I. Homola-Skapska, *W salonach i traktierniach Krakowa*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2000, r. 45, s. 206–207. W 1834 r. były to 242 osoby.

<sup>14</sup> Tryb procedowania określały konstytucje. Zob. *Konstytucja Wolnego Miasta Krakowa z 3 maja 1815 roku* [w:] J. Bieniarzówna, *Rzeczpospolita Krakowska 1815–1846. Wybór źródeł*, „Biblioteka Narodowa” nr 138, Wrocław 1951, s. 20–21 (art. X); *Konstytucja WMK i Jego Okręgu z 15 VII/11 IX 1818 roku* [w:] M. Kallas, M. Krzymkowski, *Historia ustroju i prawa w Polsce 1772/1795–1918. Wybór źródeł*, Warszawa 2006, s. 186–187 (art. XI–XII); *Konstytucja WMK jego Okręgu z 29 lipca 1833 roku* [w:] M. Kallas, M. Krzymkowski, *op. cit.*, s. 196–197 (art. XV–XVI). Szerzej zob. J. Goclon, *Konstytucje WMK z 1815, 1818 i 1833 roku* [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. 1, Warszawa 1990, s. 233–292.

<sup>15</sup> Na temat pierwszych budżetów zob. H. Meciszewski [L. Królikowski], *Memorial historyczny i polityczny o stanie obecnym Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu na poparcie adresu obywateli krakowskich podanego rządowi francuskiemu i angielskiemu w październiku 1839 roku*, Paryż 1840, s. 40–41; H. Meciszewski, *Historia Rzeczypospolitej Krakowskiej (Epoka czasu od miesiąca maja 1815 do listopada 1846 roku)*, Kraków 1851, s. 170–172; J. Goclon, *Konstytucje WMK...*, s. 247–248. Zob. też P.M. Pilarczyk, *Początki instytucji budżetu państwa w Polsce*, Poznań 2014, s. 239–257.



oraz stróżowi Henrykowi Hauschildowi (Hauszyladowi). Emerytury wynosiły 400 złp. Zdecydowano się też na wsparcie kilkorga sierot na kwotę 200 złp<sup>16</sup>. Biorąc pod uwagę wielkość zaplanowanych wydatków, nie były to duże kwoty. Wydatki państwa wyniosły wówczas ok. 625 000 złp, z czego tylko dla Senatu przewidziano 137 000 złp. Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości dostał 133 000 złp, Wydział Dochodów Publicznych 63 000 złp, Wydział Policji 88 000 złp<sup>17</sup>.

Równie niewielkie koszty poniesiono na podstawie kolejnego budżetu (1817/1818). Przy rozchodach wynoszących 1 239 000 złp kwota 1000 złp miała charakter wręcz symboliczny. Zaoszczędzone 2000 złp zarezerwowano na fundusz „podobnych emerytur”<sup>18</sup>. W ustawie budżetowej na lata 1820/1821 umieszczono emerytury dla ośmiu urzędników senackich i wydziałowych, jak też kilkorga dzieci. Wyasygnowano łącznie 2800 złp. Przeciętna emerytura wynosiła 400 złp<sup>19</sup>. Po stronie wydatków, które zamknęły się wówczas kwotą 1 330 000 złp, ponownie stanowiło to nieznaczny procent<sup>20</sup>. W kolejnym roku budżetowym (1822/1823) dla dziewięciu urzędników Senatu (wraz z rodzinami) przeznaczono 3700 złp<sup>21</sup>. Identyczną kwotę zapisano dla ośmiu osób na lata 1824/1825<sup>22</sup>.

Analiza wniosków o przyznanie emerytury bądź wsparcia wdowiego przekonuje, że wносиły je osoby o różnej pozycji społecznej i majątkowej. Choć większość wniosków i wydanych decyzji jest do siebie podobna, to jednak można wskazać kilka przykładów nietypowego przebiegu postępowania emerytalnego. Materiały źródłowe pozwalają prześledzić, w jaki sposób senatorowie i posłowie reagowali na sytuacje życiowe, w których znaleźli się urzędnicy, niekiedy wraz z licznymi rodzinami. Należy zaznaczyć, że

<sup>16</sup> Wsparcie otrzymały dzieci po zmarłym kanceliście Fabiańskim oraz rewizorze Szirku (Szurku). Łącznie wydano na ten cel 1200 złp. Uchwała Komisji Organizacyjnej z 14 VI 1816 (do nr 2106), *Zatwierdzenie Budżetu Rozchodów z epoki od 1 VI 1816 do 1 VII 1817*, „Budget Przychodów i Rozchodów Miasta Wolnego Krakowa i Jego Okręgu na Rok 1816/1817 przez Wysoką Komisyję Organizacyjną ustanowiony”. ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. WM 15, k. 202.

<sup>17</sup> *Ibidem*, sygn. WM 15, k. 209–210. Wydatki dla poszczególnych tytułów: Senat *in pleno* 137 160 złp, Wydział Spraw Wewnętrznych 133 337 złp 22 gr, Wydział Dochodów Publicznych 63 633 złp, Wydział Policji 87 865 złp, sądownictwo 132 600 złp, Milicja 138 323 złp 6 gr. Tak zwane ekstraordynaria zamknęły się w kwocie 61 921 złp 12 gr. Na pensje emerytalne przewidziano 1200 złp.

<sup>18</sup> *Budżet na Rok 1817/1818 co do Rozchodu*, „Dziennik czynności sejmowych w Zgromadzeniu Przewodzącym WMK i Jego Okręgu w dniu 3 II 1817 roku na posiedzeniach swoich odbywać rozpoczynających się aż do ukończenia 24 X wskazanych utrzymywany”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-3, k. 211–212. Wydatki budżetowe ustalono na 1 179 363 złp (przy przychodach 1 238 289 złp 12 gr) Sadowski i Hauschild otrzymali ponownie po 400 złp, dzieci Fabiańskiego 200 złp; sierotom po Szurku (Szurku) tym razem odmówiono wsparcia.

<sup>19</sup> *Budżet Rozchodów na Rok 1820/21*, „Budżeta oryginalne Przychodów jako Rozchodów Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z lat 1817/18–1826/27 przez Zgromadzenie Reprezentantów uchwalone”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. WM 16, k. 298. 600 złp przyznano b. burmistrzowi Krakowa, Józefowi Nonastowi. Budżet Senatu ustalono na 308 479 złp.

<sup>20</sup> *Budżet Rozchodów na Rok 1820/21*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. WM 16, k. 303, 310–311. Wydatki państwa ustalono na 1 329 351 złp 27 gr.

<sup>21</sup> *Budżet Rozchodu na Rok Etatowy 1822/23*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. WM 16, k. 690–691; Ustawa z 5 I 1822 *Budżet na r. 1822/1823*, ogłoszona pismem Senatu Rząd. nr 102 DGS, „Dziennik Rozporządzeń Rządowych WMK” (dalej: Dz. Rozp. Rząd.) z 1822 roku.

<sup>22</sup> *Budżet Rozchodów na Rok Etatowy 1824/25*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. WM 16, k. 824–825. Były to emerytury dla Sadowskiego, Hauschilda i Ochońskiego (pisarz rogatkowy). Pensje wdowie zapisano dla Korczyńskiej, Kawki, Drachne, Miśkiewiczowej i Adamkowej (obie z dziećmi). Wydatki budżetowe wyniosły 1 593 866 i 22 gr. Zob. Ustawa z 9 I 1824 *Budżet na r. 1824/1825*, ogłoszona pismem Senatu Rząd. nr 339 DGS, „Dziennik Praw Rzeczypospolitej Krakowskiej” (dalej: Dz. Praw RK) z 1824 roku.

wniosek urzędników o wyznaczenie „pensji wysłużonych” zachowało się niewiele. Oprócz Sadowskiego i Hauschilda z tego rodzaju prośbą przed 1833 r. wystąpili m.in. Okoński (pisarz rogatek), Karol Cenner (urzędnik zdrowia), Piotr Załuski, Florian Studziński oraz Franciszek Bogucki (nauczyciel w liceum św. Anny)<sup>23</sup>.

Najczęstszą przyczyną wniesienia prośby było, jak można się spodziewać, pogorszenie sytuacji materialnej wnioskodawcy. „Popadnięcie w ubóstwo” spotkało wspomnianego już Sadowskiego, który dwukrotnie występował do Sejmu o zwiększenie emerytury, z 400 do 600 złp. Przekonywał posłów, że podwyżka będzie dla Skarbu Publicznego niewielkim obciążeniem, a jest uzasadniona jego poważnymi trudnościami z utrzymaniem się przy życiu. Dla Sadowskiego szczególnie uciążliwe były rekwizycje i obciążenia fiskalne, które doprowadziły go do „najsmutniejszego stanu egzystencji”<sup>24</sup>.

Do swojego wniosku Sadowski dołączył wymaganą dokumentację, w tym świadectwo pracy. Można dodać, że w Kasie Głównej dokonano przeliczenia jego „pensji zasłużonych” (100 złp), udzielonej pod rządami austriackimi, w stosunku do obecnie pobieranej (400 złp)<sup>25</sup>. Senat odmówił prośbie wnioskodawcy przez wzgląd na „szczupłość przychodów Skarbu Publicznego”. Zwrócił też uwagę Sejmowi, aby ten powstrzymywał się od wnoszenia podobnych wniosków przed swoje oblicze<sup>26</sup>.

Wskutek dużego wybrakowania „akt senackich” z lat 1815–1833 całościowe odtworzenie przebiegu postępowań emerytalnych jest znacznie utrudnione<sup>27</sup>. W tej sytuacji, oprócz akt sprawy Sadowskiego, pomoc stanowi kazus, w którym pojawia się postać sędziego dożywotniego Trybunału I Instancji, Antoniego Dydyńskiego. W połowie lat dwudziestych rozpatrywana była jego prośba o wyznaczenie „pensji spoczynkowej”, czyli emerytury dla osób przechodzących w stan spoczynku. Powodem były względy zdrowotne, jako że wnioskodawcę dręczyła „ciągła słabość zdrowia”, uniemożliwiająca mu wydawanie wyroków („nie mógł dzielić się ze swoimi Kolegami pracami do posady przywiązany”), w sprawach cywilnych i karnych. W 1827 r. Senat wystąpił do

<sup>23</sup> Jak zaznaczono wyżej, w wyliczeniach pomijani będą pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego, zarówno wykładowcy (profesorowie i adiunkci), jak i „oficjaliści”, czyli personel administracyjny. Problematyka pensji dla tych kategorii osób zostanie omówiona w odrębnym opracowaniu. Analogiczne uwagi dotyczą milicjantów i żandarmów.

<sup>24</sup> Pismo P. Sadowskiego do Zgromadzenia Reprezentantów z 12 XII 1820, „Odezwy Rządzącego Senatu do Seymu, wnioski Reprezentantów i odpowiedzi Senatowi Rządzącego r. 1820”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-20, k. 295–296. Sadowski miał wówczas ukończone 70 lat. Nie założył rodziny, która mogłaby wesprzeć go w trudnej sytuacji („przyciśniony wiekiem, nie miał żadnego sposobu do życia”). Powołał się na długoletni, sięgający „czasów austriackich”, staż pracy. W piśmie była mowa o „różnego gatunku podatkach i daninach”.

<sup>25</sup> Pismo P. Sadowskiego do Zgromadzenia Reprezentantów z 21 XII 1820, „Reskrypta Komisji Organizacyjnej – Projekta i wnioski Członków Ciała Prawodawczego oraz odpowiedzi Senatowi Rządzącego z r. 1818”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-7, k. 307–308. Było to „świadectwo pozostawiania w obowiązkach kasowych przy Magistracie miasta Krakowa”. Swoją prośbę Sadowski skierował wcześniej do Wydziału Dochodów Publicznych.

<sup>26</sup> Pismo Senatowi Rządzącego do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 20 XII 1820 nr 4029, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-7, k. 307; Pismo Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów do P. Sadowskiego z 30 XII 1820, *ibidem*.

<sup>27</sup> Z okresu 1815–1833, w aktach fascykułu 59 („Emerytalne”) zachowały się niemal same rewersy. Zob. np. *Rewersy na akta wydane z Archiwum z roku 1821, 1829, 1832*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-152, k. 43–45, 115, 147–148.

Zgromadzenia Reprezentantów, aby przy układaniu kolejnego budżetu zapisało w nim dodatkową kwotę (2000 złp) tytułem „opędzenia potrzeb reszty życia” Dydyńskiego<sup>28</sup>.

Zastrzeżenia w sprawie zgłosiła Komisja Sejmowo-Skarbowa. Wchodzący w jej skład posłowie zwrócili uwagę, że sędzia nie występował o przyznanie „płacy wysłużonych”. W żaden sposób nie stwierdzono też, czy stan jego zdrowia uzasadnia przejście na emeryturę. Z inicjatywy prezesa Sądu Apelacyjnego, urzędnikom policji medycynalnej, Protomedykowi i Fizykowi Miejskiemu, polecono przebadać Dydyńskiego. W tym celu udali się do jego mieszkania. Domownicy poinformowali ich, że sędzia wyjechał na wieś „w celu odbycia rekonwalescencji”. Z korespondencji prezesów obu sądów wynika, że Dydyński, wbrew przepisom *Statutu dla sędownictwa*, nie wystąpił o udzielenie urlopu zdrowotnego. Przeprowadzone z opóźnieniem badania lekarskie nie potwierdziły obaw co do jego zdolności pełnienia obowiązków sędziowskich. W raporcie Protomedyk stwierdził, że biorąc pod uwagę wiek Dydyńskiego (73 lata), jego zdrowie było jednak „dość zadowalające”, a przebyta febra żółciowa oraz lekkie przeziębienie nie stanowiły dostatecznego powodu dla przejścia w stan spoczynku<sup>29</sup>.

W związku z tym prezes Trybunału wezwał Dydyńskiego do „uczęszczania na audiencje” oraz „dzielenia prac, w sprawach tak cywilnych, jak kryminalnych, zarówno z innymi kolegami”. Poinformowany o wszystkim Senat doszedł do przekonania, że obciążenie Dydyńskiego „wiekiem jak i dolegliwościami” jest jednak zbyt wielkie, zwłaszcza w obliczu znacznego wzrostu liczby „spraw i badań kryminalnych bądź policyjno-poprawczych”. Zapadła więc decyzja o zwołaniu zgromadzeń gminnych, które miały wybrać nowego sędziego, w miejsce Dydyńskiego<sup>30</sup>. Projekt uchwały przyznającej sędziemu „pensję spoczynkową”<sup>31</sup> odczytano na forum sejmowym, a następnie przesłano do dalszych prac w Komisji Sejmowo-Skarbowej<sup>32</sup>. Nawiasem mówiąc, nie ma wątpliwości co do sędziowskich kwalifikacji Dydyńskiego miał Ambroży Grabowski<sup>33</sup>.

Pewne wyobrażenie na temat procedury w sprawach emerytalnych przynosi także sprawa Aleksandra Hoszowskiego, potomka zasłużonego dla Krakowa senatora, Mikołaja Hoszowskiego<sup>34</sup>. O wyznaczenie stosownego zasiłku („obmyślenie funduszu ze względu na zasługi Ojca”) w imieniu małoletniego chłopca wystąpił jego starszy

<sup>28</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 14 XI 1827, ANK, WMK II-38, k. 91–92. 2000 złp miały być wypłacane dożywotnio, w ratach miesięcznych („aż do najdłuższego życia Jego, w miesięcznych ratach decursive płacone”).

<sup>29</sup> Świadekstwo Protomedyka Wolnego Miasta Krakowa z 9 XI 1827, WMK II-38, k. 93–94.

<sup>30</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 14 XI 1827, WMK II-38, k. 91–94. Każda z gmin miała przedstawić po jednym kandydacie, spośród których nowego sędziego miało wyłonić Zgromadzenie Reprezentantów.

<sup>31</sup> *Projekt uchwały przyznającej P. Antoniemu Dydyńskiemu, Sędziemu Dożywotniemu Trybunału I Instancji, Placę Spoczynkową*, WMK II-38, k. 95–96.

<sup>32</sup> Protokół 3 posiedzenia Zgromadzenia Reprezentantów z 6 XII 1827, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-37, k. 25–26; „Diariusz Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej”. Posiedzenie III, Dodatek drugi do numeru 100 „Gazety Krakowskiej” z 1827 roku. Sprawa nie została rozstrzygnięta, w związku z wcześniejszym zakończeniem prac sejmowych.

<sup>33</sup> A. Grabowski, *Wspomnienia*, t. 1, „Biblioteka Krakowska”, nr 40–41, Kraków 1909, s. 135. Piszząc o sędzim Jakubie Mąceńskim, Grabowski zanotował, że był to człowiek „z pewnością poczciwy, ale nie mający prawniczych kwalifikacji wyższych od wspomnianego Białeckiego, Dydyńskiego czy też Gołuchowskiego”.

<sup>34</sup> C. Bąk, *Hoszowski Mikołaj*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. X, 1962–1964, s. 33–34. *Ibidem* (s. 31–33), biogram K. Hoszowskiego.



brat, Konstanty Hoszowski. Po śmierci senatora, w 1828 r., Senat ustanowił na rzecz Aleksandra tzw. fundusz dla małoletniego, którego ważność wygasła z końcem tegoż roku<sup>35</sup>. Ponieważ „masa majątku” była „nader szczupła”, Konstanty Hoszowski, „pokładając nadzieję we wspaniałomyślności Reprezentacji Narodowej i Wysokiego Rządu Krajowego”, domagał się wyznaczenia bratu emerytury po ich czcigodnym ojcu, załączając wykaz kosztów utrzymania<sup>36</sup>.

Niemniej wśród dokumentów archiwalnych najliczniej reprezentowane są prośby wdów o przyznanie pensji po zmarłym mężu. O zaopatrzenie wdowie zwróciła się Karolina (Kordula) Linowska, wdowa po senatorze Wojciechu Linowskim, prosząca o wypłatę emerytury w wysokości 1000 złp. W swoim wniosku starała się ponadto o roczny zasiłek, w takiej samej wysokości, dla „ledwo wyszłej z niemowlęctwa” córki Felicjanny, jak również o 500-złotową zapomogę dla małoletniej Ludwiki, która była owocem związku senatora z Justyną Zielińską<sup>37</sup>. Parlamentarzyści odesłali sprawę Senatowi, który pozytywnie zaopiniował prośbę senatorowej. Zapewnił przy tym, że w uzasadnionych przypadkach rząd nigdy nie odmawia pomocy sierotom, jeżeli tylko pozwala na to stan finansów publicznych. Wniosek Linowskiej, w myśl uchwały posłów, przesłano Komisji Sejmowo-Skarbowej. Miała ona ustalić, jak dużym obciążeniem dla budżetu będzie wypłata upraszanych zasiłków<sup>38</sup>. Można dodać, że wdowę i córki senatora zaopatrywano, w stopniowo zmniejszonym wymiarze, aż do 1833 r.<sup>39</sup> W 1824 r. sejm pochylił się również nad wnioskiem wdowy po fizyku miejskim, Józefie Sobieniowskim<sup>40</sup>.

Odmawiając przyznania prawa do mężowskiej emerytury, władze decydowały się niekiedy na wypłatę wdowie wynagrodzenia męża, którego ten nie zdążył pobrać. Świadczy o tym przypadek Marianny Szawelskiej, wdowy po rachmistrzu Biura Rachuby. Pozytywną decyzję umotywowano jego nienagannym wykonywaniem obowiązków. Kobiecie wypłacono 416 złp 20 gr. Pomoc stanowiła wyraz „sprawiedliwego wzglądu na osierociałe familie urzędników”, będącego „istotnym obowiązkiem władz,

<sup>35</sup> Reskrypt Senatu Rząd. z 4 III 1828 nr 691 DGS (wyznaczenie funduszu dla małoletniego Hoszowskiego).

<sup>36</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 14 IX 1833 nr 5958, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-40, k. 1595; Pismo K. Hoszowskiego do Zgromadzenia Reprezentantów z 10 IX 1833, *ibidem*, k. 1597–1598.

<sup>37</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 21 XII 1824, „Postanowienia Seymu, wnioski Reprezentantów i odpowiedzi Rządzącego Senatu r. 1824”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-32, k. 407–408. Ludwika Zielińska miała otrzymywać zapomogę do chwili osiągnięcia pełnoletniości.

<sup>38</sup> Protokół 11 posiedzenia IX sejmu zwyczajnego z 28 XII 1824, „Dyariusz Czynności Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej r. 1824”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-31, k. 129–136. Komisja zajęła się nim po zapoznaniu się z projektem budżetu na lata 1825/1826.

<sup>39</sup> *Budżet Rozchodu na Rok 1833/37*, „Budżeta oryginalne Przychodów jako Rozchodów WMK i Jego Okręgu z lat 1833/37–1838/41 przez Zgromadzenie Reprezentantów uchwalone”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. 20, k. 134–137. Jeszcze w budżecie na lata 1826/1827 zapisano dla nich odpowiednio 500, 500 i 400 złp.

<sup>40</sup> Nastąpiło to na posiedzeniu 6 (20 XII 1824). „Gazeta Krakowska” nr 104 z 29 XII 1824.

w stałych, systematycznych Rządach”<sup>41</sup>. Sprawa Szawelskiej nie została sfinalizowana, czego powodem był paraliż Sejmu w 1827 r.<sup>42</sup>

Podobny charakter miało przyznawanie wdowom tzw. wyrównania do pensji miesięcznych, czyli swego rodzaju odprawy. Doświadczyła tego Anna Heil, żona gospodarza ratusza miejskiego. W 1820 r. przyznano jej 100 złp odprawnego, określonego mianem wyrównania do trzech pensji miesięcznych za okres 11 lat pracy Heila przy „byłych magistratach Krakowa”<sup>43</sup>.

Władze podchodziły do wniosków z pewną wyrozumiałością, na swój sposób nawet elastycznie. Dowodzi tego kazus Tekli Adamkowej, wdowy po Szymonie Adamku (kasjer Kasy Głównej), która w 1821 r. zwróciła się o przyznanie pensji wdowiej (400 złp) oraz zasiłku sierocemu dla dwójki dzieci, po 200 złp. W chwili składania wniosku tylko „jedno dziecko było żyjące”, z drugim zaś „matka zostawała przy nadziei”, dlatego Sejm w kolejnym budżecie wyznaczył jedynie 600 złp. W 1822 r. wdowa przedstawiła wyciąg z aktu urodzenia potwierdzający, że „spodziewane wówczas dziecko urodziło się 18 lipca 1822 i dotąd żyje”. W związku z tym doszło do podwyższenia dotychczasowej pensji wdowiej<sup>44</sup>.

Często zdarzało się, że rozstrzygnięcie, czy udzielić wsparcia znajdującej się w potrzebie wdowie, Senat pozostawiał Sejmowi, nie wyrażając opinii i nie występując z inicjatywą prawodawczą. Jako przykład posłużyć mogą wnioski z 1833 r. Dotyczyły one zaopatrzenia dla Antoniny Dorau, żony dyrektora Poczty (1200 złp), a także wdów po wójtach gminnych: Antonim Gogulskim, Wojciechu Gąsiorowskim i Antonim Paczowskim<sup>45</sup>.

Argumentacja wnioskodawców, zwłaszcza kwiecistość sformułowań, charakterystyczna dla przedstawicieli ówczesnych warstw oświeconych, może budzić zaciekawienie. Na poparcie tych słów wystarczy sięgnąć do wniosków Katarzyny Bartsch, wdowy po senatorze Walentym Bartschu. Występowała ona kilkakrotnie do sejmu o wyznacze-

---

<sup>41</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 22 XII 1827 nr 3830, „Akta Seymowe z r. 1827/1828”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-38, k. 841–842; Pismo Prezyd. w Zgrom. Reprez. z 26 XII 1827, *ibidem*; Uchwały Senatu Rząd. z 7 IV 1827 nr 1746 i 12 VI 1827 nr 2773 (wypłata M. Szawelskiej wynagrodzenia męża).

<sup>42</sup> Zob. Protokoły posiedzeń Zgromadzenia Reprezentantów nr 11–24 (20 XII – 9 I 1828), „Dyariusz Czynności Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej r. 1827”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-37, k. 210–237. Szerzej zob. J. Bieniarzówna, *Z dziejów liberalnego i konspiracyjnego Krakowa (1833–1846)*, „Biblioteka Krakowska” nr 106, Kraków 1948, s. 28–29; J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 3: *Kraków w latach 1795–1918*, Kraków 1979, s. 71–72; J. Goclon, *Konstytucje WMK...*, s. 267–268; S. Wachholz, *Rzeczpospolita Krakowska. Okres od 1815 do 1830 r.*, Warszawa 1957, s. 212–216.

<sup>43</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 20 XII 1822 r. nr 4739, „Wniesienia Członków Reprezentacji, odezwy i odpowiedzi Rządzącego Senatu r. 1822”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-28, k. 179; Uchwała Senatu z 26 IX 1820 (do nr 3394). *Ibidem* (przyznanie odprawnego).

<sup>44</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 3 XII 1822 nr 1197, „Postanowienia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej r. 1822”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-27, k. 339. Wyciąg z aktu urodzenia pochodził z ksiąg cywilnych parafii NMP w Krakowie.

<sup>45</sup> Byli oni wójtami gmin Balice, IV miejskiej i Czernichów. Zob. Pisma Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 9 IX 1833: nr 5783, „Akta Seymu Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z roku 1833”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-40, k. 1211; nr 5784, *ibidem*, k. 1227; nr 5774, *ibidem*, k. 1225. Zob. też Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 14 IX 1833 nr 5950, *ibidem*, k. 1639.

nie pensji wdowiej, powołując się na ponadpółwieczną służbę Bartscha, będącą „niezmordowaną pracą, trudami i gorliwością oznaczoną”. Piastował on godności „w trudnych częstokroć okolicznościach”, niezaprzeczalne były jego „rzetelne zasługi łożone w Służbie Publicznej”. Co więcej, „w najprzykrzejszych okolicznościach Miasta, trudnym staraniem ulgę Mu w uściskach przyniósł”. Ponieważ „zajęty publicznym dobrem, żadnych obocznych korzyści nie szukał”, wręcz „zapominając o własnych interesach”, skutkiem była „szczupłość jego majątku, ledwo wystarczającego na opędzenie podstawowych potrzeb”. Dlatego Bartschowa złożyła „dowody, w oryginałach jak też odpisach wierzytelnych”, domagając się pensji wdowiej, w wysokości adekwatnej do zasług jej męża<sup>46</sup>.

Należy też odnotować przypadki odmowy udzielenia pomocy. W pierwszym powodem było odziedziczenie bardzo dużego majątku po mężu, jak też nieposiadanie potomstwa, które w oczywisty sposób zwiększyłoby koszty ponoszone przez wdowę. Kazus ten dotyczył Małgorzaty Dobrzańskiej, żony krakowskiego wójta<sup>47</sup>. W drugim przyczyny były poważniejsze. Otóż urzędnik rachunkowości Michał Dobiński dopuścił się malwersacji środków publicznych. W związku z popełnionym przestępstwem, Senat odmówił wystąpienia z inicjatywą do Sejmu. Aczkolwiek, ze względów humanitarnych, uznał za dopuszczalne, aby parlament „przyniósł jednak ulgę dzieciom, które na czyn Ojca nie wpływały, a stąd na litość zasługują”<sup>48</sup>. Kolejna sytuacja, związana z wdową i sierotami po kanceliarzu senackim Miśkiewiczem, dotyczyła odmowy ze względów proceduralnych. Senat uznał sprawę za „nie mogącą być zadecydowaną” przez wzgląd na tryb prac ustawodawczych. Rząd odwołał się do art. XI Konstytucji z 1818 r., wedle którego zgłaszanie projektów wiążących się z wydatkami budżetowymi powinno następować najpóźniej przed rozpoczęciem czwartego posiedzenia Izby Sejmowej<sup>49</sup>.

Na koniec wskazać należy sprawę, w której władze Wolnego Miasta Krakowa uznały się za niekompetentne, w związku z wcześniejszą decyzją Komisji Organizacyjnej bądź Reorganizacyjnej, stanowiących często ostatnią instancję, zwłaszcza w sprawach punktu widzenia „Trzech Najjaśniejszych Dworów” neuralgicznych. W sprawie Franciszka Sapalskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, za niekompetentny uznał się Senat, stwierdzając, że wyznaczona przez Komisję Reorganizacyjną emerytura dla profesora nie podlega jego modyfikacjom, jej powiększenie zaś zależy wyłącznie od „względów Reprezentacji Krajowej, do której udzielenie inicjatywy wszakże byłoby zbytecznym”. Przekazując sprawę Sejmowi, Senat zwrócił uwagę na liczne, będące na

<sup>46</sup> Pismo K. Bartsch do Zgromadzenia Reprezentantów z XII 1825, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-34, k. 575–578. Zob. „Gazeta Krakowska” nr 5 z 17 I 1827 i nr 9 z 31 I 1827 roku. Bartsch przedłożyła „Listę urzędowania zmarłego męża”, a także „Wypis z autentycznych dokumentów zrobiony i poświadczony, z pobytu i postępowania w urzędowaniach” w latach 1773–1794.

<sup>47</sup> Pismo Senatowi Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 21 XII 1824, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-32, k. 407–408; „Gazeta Krakowska” nr 11 z 6 II 1825.

<sup>48</sup> Pismo Senatowi Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 12 IX 1833 nr 5967, „Akta Seymu Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z roku 1833”, ANK, WMK II-40, k. 1305. Jak stwierdzono w decyzji, „w czasie poruczonej mu straży grosza publicznego, defekt skarbowy zrządził”.

<sup>49</sup> Pismo Senatowi Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 30 XII 1818, „Postanowienia Ciała Prawodawczego z r. 1818”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-6, k. 407–408. Por. *Konstytucja WMK i Jego Okręgu z 15 VII/11 IX 1818 roku* [w:] M. Kallas, M. Krzymkowski, *Historia ustroju...*, s. 186.

jego utrzymaniu potomstwo Sapalskiego, którego wychowanie wymagało znacznych nakładów. Jako że profesor należał do osób „szczególnie zasłużonych w zawodzie różnych posług krajowych”, zasługiwał na „wsparcie Reprezentacji Krajowej”, zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę jego „obarczenie tak liczną rodziną”<sup>50</sup>.

Interesujące jest ustalenie przybliżonej „siły nabywczej” urzędniczych emerytur, co można najłatwiej wykazać, podając ceny podstawowych produktów rolnych i przemysłowych w Wolnym Mieście Krakowie. Na przykład w 1821 r. jeden korzec (czyli 123 litry) pszenicy kosztował 19 złp, korzec jęczmienia 10 złp, korzec grochu zaś 14 złp<sup>51</sup>.

## Projekty rozwiązań ustawodawczych

Pora przejść do zagadnienia, które okazało się kluczowe z punktu widzenia zapewnienia urzędnikom uposażeń emerytalnych. Chodzi mianowicie o brak regulacji prawnych, które zasady wypłaty emerytur ujmowałyby w formalne ramy. Na problem ten zwracał często uwagę Senat w swojej korespondencji ze Zgromadzeniem Reprezentantów<sup>52</sup>. Istotne jest przy tym zastrzeżenie, iż prawo urzędników do godziwego zaopatrzenia emerytalnego nie było nigdy przez rząd kwestionowane. Świadczą o tym sformułowania, które można odnaleźć w jednym z pism do marszałka Zgromadzenia. Senat wyraził pragnienie, aby właściwe pensje emerytalne „skutecznie odpowiadały tym życzeniom”, które dotyczyły zapewnienia urzędnikom godnego bytu. Rząd z jednej strony przyznawał, że „nagroda taka jest nader sprawiedliwa”; z drugiej jednak wciąż miał napotykać „nieprzełamane trudności”<sup>53</sup>.

W swojej argumentacji Senat twierdził, że bardziej pożądanym jest „pozostawienie Rządowi wynagradzania urzędników, stosownie do możliwości skarbu”, aniżeli stworzenie systemu emerytalnego, z którego pieniądze byłyby wypłacane wszystkim składającym się na aparat urzędniczy. Ostatnie rozwiązanie miało skutkować pokrzywdzeniem tych urzędników, którzy „pełnili obowiązki ze szczególniejszą gorliwością i poświę-

<sup>50</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 12 IX 1833 nr 5903, WMK II-40, k. 1297; Pismo F. Sapalskiego do Zgromadzenia Reprezentantów z 9 IX 1833, *ibidem*, k. 1299–1301; Pismo Senatu Rząd. do Prezyd. w Zgromadzeniu Reprezentantów z 16 IX 1833 nr 6086, *ibidem*, k. 1875–1876. Jak stwierdzono w piśmie, „Reprezentacja Krajowa nie odmawiała swoich sprawiedliwych względów dla Profesorów, którzy na skutek zmian zaszyli bez żadnej winy, szczególnemu zbiegowi okoliczności ulegli”.

<sup>51</sup> *Zdanie sprawy o stanie i położeniu Kraju tutejszego Wolnego Miasta Krakowa* z 1821 roku, s. 20–21. W 1824 r. korzec pszenicy kosztował 12 złp, żyta 7 złp, grochu 8 złp, rzepaku 21 złp (Dodatek do nr 22 „Gazety Krakowskiej” z 17 III 1824, s. 268). W 1835 r. za korzec pszenicy płacono 21 złp, żyta 19 złp, jęczmienia 18 złp. „Gazeta Krakowska” nr 39 z 18 II 1835, s. 155. Zob. też S. Wachholz, *Rzeczpospolita...*, s. 110–111; I. Ihnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. 1, Warszawa 1967, s. 45.

<sup>52</sup> Można przytoczyć sformułowania z dokumentacji senackiej, takie jak „brak przepisów o emeryturach, do których Rząd mógłby się zastosować”; „brak zasad, na których mógłby oprzeć swoją inicjatywę do Zgromadzenia Reprezentantów”.

<sup>53</sup> Pisma Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 19 XII 1820 (do nr 4587i 4586) i z 17 XII 1821 (do nr 4678), ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-28, k. 171–172.

cenieniem”, otrzymując w zamian emeryturę w wysokości takiej samej jak świadczenia wypłacane osobom przeciętnym, niczym się w publicznej służbie niewyróżniającym<sup>54</sup>.

Ważne spostrzeżenia władz można dostrzec także w piśmie z 1821 r. Dotyczyły one propagowanej w Sejmie idei Towarzystwa Emerytalnego, do którego obowiązkowo mieli należeć wszyscy pobierający wynagrodzenie ze Skarbu Publicznego. Podstawowym założeniem poselskich projektów było wprowadzenie potrąceń kwotowych, które miały być wpłacane do kasy Towarzystwa. Autor senackiego opracowania stwierdził, że sprowadzałoby się to do potrącania pensji urzędnikom „aktualnie w służbie będącym”, celem „zapewnienia dochodów tym, którzy do pobierania pensji wysłużonych nabyli prawa”. W piśmie Senatu określono to jako „wysoce problematyczne”. Pomijając to, że gromadzone w ten sposób fundusze i tak byłyby niewystarczające, to cała sytuacja mogła spowodować „rzeczywiste uszczuplenie środków utrzymywania tym, którzy nie mogli nawet mieć nadziei korzystania z tego dobrodziejstwa”. Dodatkową przeszkodę dla zaprowadzenia Towarzystwa stanowił konstytucyjny podział stanowisk urzędniczych na czasowe i dożywotnie<sup>55</sup>.

Na kanwie projektu posła Józefa Wodzickiego Senat dostrzegł jeszcze inne niebezpieczeństwo. Chodziło o wypłatę pensji wysłużonych tym urzędnikom, którzy zaczęli służbę „jeszcze w epoce Rządu poprzedniego”, czyli w okresie przynależności Krakowa do Księstwa Warszawskiego. Stanowić to miało zbyt wielkie obciążenie dla rygorystycznie przestrzeganego budżetu państwa<sup>56</sup>. W piśmie z 1822 r. oprócz tradycyjnych obaw co do wydolności systemu emerytalnego, który miałby objąć „urzędników odziedziczonych po wcześniejszych Rządach”, a więc również austriackim, Senat wyrażał wątpliwość co do „sprawiedliwego obliczania procentów” dla urzędników z dłuższym stażem; realna była bowiem groźba, że lata ich wysługi przed 1815 r. ze względów finansowych w ogóle nie zostaną uwzględnione<sup>57</sup>.

Zdaniem Senatu – na kanwie sprawy Szawelskiej – pozytywne rozpoznawanie wniosków wszystkich urzędników, zwłaszcza tych, którzy pełnili obowiązki w okresie przynależności Krakowa do cesarstwa austriackiego i Księstwa Warszawskiego, wiązałoby się z koniecznością przeznaczania nawet jednej czwartej wydatków budżetowych. Na to Senat, przez wzgląd na sytuację Wolnego Miasta Krakowa oraz konieczność „miarowania zapędów szczodrobliwości zamożnością Skarbu Publicznego”, nie mógł sobie w żadnej mierze pozwolić<sup>58</sup>.

W opinii rządu kolejnym utrudnieniem w urzeczywistnieniu zamysłów posłów była niemożliwość „wyrachowania stałego i pewnego funduszu, na pensje wysłużone i wdowie”. Senat przyznawał, że brak regulacji w sprawie emerytur jest „w pewnym stopniu korzystny dla Rządu”, gdyż „udzielana indywidualnie pomoc” staje się „łaską

<sup>54</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 20 XII 1822 nr 4723, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-28, k. 171.

<sup>55</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 17 XII 1821 nr 77, „Wniośki Reprezentantów i odpowiedzi Senatu r. 1821”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-25, k. 369–370.

<sup>56</sup> *Ibidem*.

<sup>57</sup> W piśmie stwierdzono, że zasługi te „nie mogłyby być w zasadzie do takiej ustawy przepomnianymi”. Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 20 XII 1822 nr 4723, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-28, k. 171–173; Pisma Prezyd. w Zgrom. Reprez. z 16 XII 1822 (do nr 67), *ibidem*.

<sup>58</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 22 XII 1827 nr 3830, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-38, k. 841–842.



albo wynagrodzeniem” dla „ogromnie zasłużonego urzędnika”. Co więcej, perspektywa wyższej bądź niższej, w zależności od decyzji władz, emerytury stawiała się „prawdziwym bodźcem do zasługiwania sobie na względy Rządu”. Oprócz tego Senat stwierdził, że tylko „gorliwe i umiejętne pełnienie obowiązków lub szczególne poświęcenie się z narażeniem zdrowia lub majątku, powinno być miarą zasługi i przywiązanych do niej nagród”. Wniosek był taki, że „całe zagadnienie należało pozostawić wspaniałomyślności przyszłych Reprezentacji”, do obowiązków których należało „obmyślenie środków wynagradzania prawdziwej zasługi”<sup>59</sup>.

Opór Senatu wobec idei Towarzystwa Emerytalnego nie zmniejszał się w kolejnych latach. W 1825 r., w związku z kolejnymi prośbami o wsparcie, poirytowani „wielokrotnymi tłumaczeniami się” senatorowie oświadczyli z całą stanowczością, że w obecnym stanie budżetu „nie mogą projektować ustawy względem losu starzejących się urzędników oraz pozostających po nich wdów”. Nie byli też w stanie przychylić się do każdej, wnoszonej bezpośrednio lub za pośrednictwem Zgromadzenia, prośby o pomoc<sup>60</sup>.

Mimo to członkowie Zgromadzenia Reprezentantów wytrwale przedkładali projekty zaprowadzenia Towarzystwa Emerytalnego, które miało raz na zawsze rozwiązać problem urzędniczych emerytur. Projekty ustaw o funduszu emerytalnym bądź Stowarzyszeniu Emerytalnym pojawiały się na forum kolejnych sejmów, od 1818 r. poczynając<sup>61</sup>.

Ponieważ teksty rzeczonych projektów się nie zachowały, ich podstawowe założenia można odtworzyć na podstawie źródeł pośrednich<sup>62</sup>. Założenia pierwszego projektu, autorstwa Jakuba Mąkolskiego, przedstawiono na piątym posiedzeniu IV sejmu zwyyczajnego<sup>63</sup>. Kolejne inicjatywy składali do łaski marszałkowskiej Wojciech Skarżyński (poseł gminy Kościelniki) oraz Michał Stróżecki (poseł gminy IX)<sup>64</sup>. Na Sejmie lat

<sup>59</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 17 XII 1821 nr 77, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-25, k. 369–371; Pismo Prezyd. w Zgrom. Reprez. do Senatu z 12 XII 1821 nr 42, (o projekcie J. Wodzickiego), *ibidem*. W przekonaniu senatorów niedopuszczalne było „wprowadzenie prawa uciążliwego dla Skarbu Publicznego i wiążącego ręce Reprezentantów Ludu”.

<sup>60</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 29 XII 1825 nr 5463, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-34, k. 559. W 1825 r. chodziło o wnioski Piotra Załuskiego, Ferdynanda Kojśiewiczza, Józefa Cennera, Marianny Kulczyckiej, Katarzyny Bartsch, Franciszka Boguckiego i Marianny Dybińskiej. Zob. Pisma Prezyd. w Zgrom. Reprez. do Senatu z 9, 10 i 12 XII 1825 nr 10, 18–19, 23–25, *ibidem*. W ich sprawie „znajomy stan Skarbu nie pozwalał na przesłanie inicjatywy”.

<sup>61</sup> Zob. Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 20 XII 1822 nr 4723, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-28, k. 171; „Dyariusz Czynności Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej r. 1824”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-31, k. 129–134; wystąpienie M. Stróżeckiego na 11 posiedzeniu, 28 XII 1824 („Gazeta Krakowska” nr 3 z 9 I 1825).

<sup>62</sup> W przedmiocie braku źródeł zob. *Konsygnacja Akt Emerytalnych a mianowicie projektów do praw o Emeryturach, zawiązaniu Komisji Emerytalnej, wymiaru pensji różnym Członkom do tegoż Stowarzyszenia Emerytalnego należącymi, Bilansów tegoż funduszu z różnych 4 lat itp. z 1853 roku*, „Emerytury (1833–1848)”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 2.

<sup>63</sup> Protokół 5 posiedzenia Zgromadzenia Reprezentantów z 11 XII 1819, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-13, k. 25–26; „Gazeta Krakowska” nr 101 z 19 XII 1819. Projekt przesłano Senatowi, „dla inicjatywy”. Tekst projektu nie zachował się w aktach urzędowych.

<sup>64</sup> „Dyariusz Czynności Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej r. 1824”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-31, k. 135–136; „Gazeta Krakowska” nr 3 z 9 I 1825. O obu projektach wspominał w swoim wystąpieniu Kajetan Florkiewicz (poseł gminy Młoszowa).

1823/1824 projekt Mąkolskiego jeszcze raz przesłano Senatowi w celu wprowadzenia poprawek, lecz ostatecznie „nie otrzymał on biegu”<sup>65</sup>.

Wydaje się, że w połowie lat dwudziestych największe szanse powodzenia miał projekt Stróżeckiego pochodzący z 1824 r. Jego autor zasiadał w Komisji Sejmowo-Prawodawczej, sam projekt zaś odwoływał się do regulacji obowiązujących w Królestwie Polskim. Ułatwiała to ocenę jego przydatności oraz możliwości zastosowania poszczególnych rozwiązań<sup>66</sup>.

W ocenie Stróżeckiego gwarantem regularnego wypłacania emerytur w wysokości adekwatnej do statusu urzędników mogło być jedynie Towarzystwo Emerytalne, do którego mieli przystępować wszyscy urzędnicy. Gromadzone środki finansowe miały „osłodzić im los w wieku sędziwym”. Ponadto dzięki nim po śmierci urzędnika, „osierocona rodzina” znajdowałaby „przytułek na moralnych zasadach prawa”. Zgłoszone rozwiązania miały też „odciążyć Izbę Sejmową od konieczności rozpatrywania próśb wdów i sierot o wsparcie”. W toku dyskusji nad projektem wątpliwości budził sposób uznawania kwalifikacji koniecznych do nabycia emerytury, a także ustalenie źródeł finansowania systemu emerytalnego. Oprócz tego spierano się co do ram organizacyjnych Towarzystwa, nadzoru nad nim itp. Swojego poparcia udzielili projektowi m.in. posłowie Jan Librowski (sędzia pokoju okręgu I) i Józef Wodzicki (gmina Kościelniki). Ten ostatni wyraził przekonanie, że propozycja Stróżeckiego jest zgodna „z dobrem Kraju”, nie zapominając o korzyściach dla budżetu, nazbyt dotychczas obciążonego wypłatą zasiłków emerytalnych. Ze względów oszczędnościowych Wodzicki zaapelował o wprowadzenie ograniczeń przy ubieganiu się o wsparcie przez wdowy po urzędnikach. Tych ostatnich miało to mobilizować do szukania innych sposobów zabezpieczenia losu małżonek<sup>67</sup>.

W toku procedury ustawodawczej Senat najwyżej ocenił rozwiązania autorstwa Stróżeckiego. Senatorowie pochwalili posłów za troskę o los urzędników i oficjalistów, a także pochylenie się nad wdowami i sierotami. W opinii rządu porównanie zasiłków emerytalnych, których udzielano w charakterze doraźnego wsparcia, z emeryturami wypłacanymi z funduszu emerytalnego wypadało na korzyść tych pierwszych. W swoich rachubach Senat kierował się przede wszystkim oszczędnościami budżetowymi, nie chcąc jednakże „zawieść oczekiwań urzędników, spodziewających się emerytur”. Najlepszym sposobem dla realizacji tych zamierzeń miało być jednak „doraźne wsparcie, w miarę możliwości Skarbu Publicznego”. Oznaczało to utrzymanie dotychczasowych rozwiązań<sup>68</sup>. Dlatego też, do przełomu lat dwudziestych i trzydziestych, emerytury dla urzędników linii administracyjnej i sądowej wypłacano na wniosek zainteresowanych, którzy tym samym zdawali się na łaskę władz. Na przykład w budżecie na lata 1825/1826 dla

<sup>65</sup> „Dyariusz Czynności Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej r. 1824”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-31, k. 135–136.

<sup>66</sup> Stróżecki proponował jedynie wprowadzenie „pewnych zmian i uzupełnień”, w stosunku do regulacji obowiązujących w Królestwie Polskim. O tamtejszych ustawach zob. P. Majer, *Kształtowanie się zasad...*, s. 211–221.

<sup>67</sup> „Dyariusz Czynności Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej r. 1824”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-31, k. 129–134; „Gazeta Krakowska” nr 3 z 9 I 1825. Zdaniem Stróżeckiego, nowa ustawa skłaniałaby „trwale obieranych urzędników, do gorliwego i cnotliwego pełnienia obowiązków”. Obciążenie budżetów określił jako „wielkie wydatki z budżetu”.

<sup>68</sup> Pismo Senatu Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 31 XII 1824 nr 5109, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-32 k. 729–730.

wnioskodawców przeznaczono 4450 złp<sup>69</sup>, w latach 1826/1827 12 osobom wypłacano emerytury o wartości 4740 złp<sup>70</sup>. Jak widać, senatorowie długo nie dopuszczali do siebie myśli o wprowadzeniu ustawy emerytalnej, chcąc w ten sposób zagwarantować sobie lojalność aparatu urzędniczego<sup>71</sup>.

## Ustawa *Prawo o Towarzystwie Emerytalnym* z 18 IX 1833 r. i jej stosowanie

Starania posłów uwieńczono powodzeniem dopiero w 1833 r. 18 września tegoż roku uchwalono ustawę *Prawo o Towarzystwie Emerytalnym*<sup>72</sup>. Głównym referentem projektu na forum sejmowym był profesor Wydziału Prawa UJ, Feliks Słotwiński<sup>73</sup>. Dużą rolę odegrał również inny uczony prawnik, Ferdynand Kojśiewicz<sup>74</sup>. Warto w tym miejscu przypomnieć obsadę personalną sejmu 1833 r.<sup>75</sup>. Na pierwszym posiedzeniu marszał-

<sup>69</sup> Ustawa z 13 I 1825 *Budżet na r. 1825/26*, ogłoszona pismem Senatu z 17 II 1826 nr 282 DGS, Dz. Praw RK z 1825 roku; *Budżet Rozchodów na Rok Etatowy 1826/27*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. 16, k. 943–944. Emerytury zapisano wdowie po Hauschildzie (100 złp), Florianowi Studzińskiemu (350), Okońskiemu (300), a także wdowom: Korczyńskiej (400), Kawce (400), Drachne (400), Miśkiewiczowej z dziećmi (400) oraz dzieciom po Adamku (400), K. Linowskiej (800) i dwóm córkom Linowskiego (400 + 500).

<sup>70</sup> *Budżet Rozchodów na Rok Etatowy 1826/27*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. WM 16, k. 943–944. Oprócz osób z przyp. 21, emerytury wyznaczono również dla Studzińskiego, chirurga Karaszewskiego i Linowskiej (z dwiema małoletnimi córkami). Wydatki budżetowe ustalono na 1 592 462 złp i 26 gr. Zob. Ustawa z 9 I 1826 *Budżet na r. 1826/27*, ogłoszona pismem Senatu Rząd. nr 208 DGS, Dz. Praw RK z 1826 roku.

<sup>71</sup> Zob. „Gazeta Krakowska” nr 3 z 9 I 1825; nr 15 z 19 II 1826; nr 17 z 28 II 1827.

<sup>72</sup> Ustawa z 18 IX 1833 *Prawo o Towarzystwie Emerytalnym*, ogłoszona pismem Senatu Rząd. z 1 X 1833 nr 6337 DGS, „Dziennik Praw WMK” (dalej: Dz. Praw WMK) z 1833 roku (to samo w: ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 563–576).

<sup>73</sup> Biogram Słotwińskiego zob. B. Szlachta, *Feliks Leliwa Słotwiński* [w:] *Złota Księga Wydziału Prawa*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000, s. 127–134; P.M. Żukowski, *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 2: 1780–2012, red. D. Malec, Kraków 2014, s. 482–484. Spośród prac Słotwińskiego zob. zwł. *Ustawodawstwo Rzeczypospolitej Krakowskiej*, Kraków 1836.

<sup>74</sup> Biogram F. Kojśiewicza zob. M. Patkaniowski, *Kojśiewicz Ferdynand*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XIII, s. 274–275; P.M. Żukowski, *Profesorowie...*, s. 234–235.

<sup>75</sup> W skład sejmu wchodził przedstawiciele: a) gmin krakowskich (Jakub Czerniński, Jan Kanty Piechocki, Marcei Bugajski, Hilary Meciszewski, Adam Czapski, Jan Gięłg, Franciszek Lipczyński), b) gmin okręgowych (Leon Rudowski, Józef Zapalski, Tomasz Bader, Aleksander Kielczewski, Józef Raciborski, Erazm Skrzyński, Kasper Bielecki, Kajetan Florkiewicz, Józef Szembek, Konrad Złowodzki, Józef Krasuski, Grzegorz Ligieziński, Kasper Waligórski), c) Senatu Rząd. (Jacek Mieroszewski, Józef Haller), d) krakowskiej kapituły katedralnej (Maciej Janowski, Antoni Rozwadowski), e) Uniwersytetu Jagiellońskiego (F. Słotwiński, F. Kojśiewicz) oraz sędziowie pokoju (Wojciech Like, Jan Librowski, Tadeusz Konopka, Franciszek Łącki). Zob. *Lista Reprezentantów na Zgromadzenie w miesiącu sierpniu 1833 roku*, „Akta Seymu Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z roku 1833-go”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-40, k. 57–58; *Dyaryusz Seymu Rzeczypospolitej Krakowskiej roku 1833*, WMK II-39, k. 5–6; „Gazeta Krakowska” nr 219 z 21 VIII 1833.

kiem Zgromadzenia wybrano Mieroszewskiego, który na asesorów sejmowych powołał Szembeka i Piechockiego<sup>76</sup>.

W toku prac liczne poprawki do projektu zgłosiły komisje sejmowe, prawodawcza i skarbowa<sup>77</sup>. Wykreślono *passus* o wspieraniu urzędników „wiekiem obciążonych lub kalectwem dotkniętych”. 3 września 1833 r. posłowie uwzględnili liczne wniesione poprawki, autorstwa zarówno Senatu, jak i komisji sejmowych<sup>78</sup>. Rozstrzygająca debata w parlamencie odbyła się w dniach 9–10 września 1833 r.<sup>79</sup>

Przy analizie ustawy emerytalnej łatwo dostrzec duże podobieństwo rozwiązań do koncepcji formułowanych w projektach z poprzednich lat. Głównym zamierzeniem autorów ustawy było „wynagrodzenie wysłużonych urzędników”, a na wypadek ich śmierci także zapewnienie godziwego bytu wdowom i sierotom. W ustawie wprowadzono obowiązkową przynależność urzędników pobierających wynagrodzenie ze Skarbu Publicznego do Towarzystwa Emerytalnego. Dotyczyło to osób, których roczna płaca wynosiła przynajmniej 100 złp. Towarzystwo określono mianem „stowarzyszenia urzędników i oficjalistów”<sup>80</sup>. Według „Zasad głównych projektu”, będących swego rodzaju uzasadnieniem ustawy, Towarzystwo miało być „instytucją raczej prywatną, aniżeli publiczną”<sup>81</sup>.

Finansową podstawę działalności Towarzystwa miały stanowić apanaże urzędników, z których comiesięcznie, przy wypłacie wynagrodzenia, miano potrącać określoną kwotę pieniężną, tzw. procent. Dotyczyło to płac etatowych urzędników administracji i sądownictwa, jak też oficjalistów, oficerów i żołnierzy każdej rangi. Wysokość potrącenia zależała od statusu urzędników: w przypadku etatowych (dożywotnich) pobierano 4% wypłaty. Urzędnicy nieetatowi (tzw. czasowi) musieli odstępować na rzecz funduszu emerytalnego 2% miesięcznego wynagrodzenia<sup>82</sup>.

Na fundusze Towarzystwa składały się dodatkowe źródła przychodów. Były to ofiary, darowizny i legaty, które nazwano „dochodami przypadkowymi”; ponadto dotacje z budżetu Wolnego Miasta Krakowa. Za okres od 1 grudnia 1833 r. miano też dokonywać

<sup>76</sup> „Diariusz Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej”. Posiedzenie 1 (Dodatek do „Dz Praw WMK”) (21 VIII 1833). Sekretarzem sejmowym mianowano Kojśiewiczza.

<sup>77</sup> W skład Komisji Sejmowo-Prawodawczej wchodził Kojśiewicz, Słotwiński, Like, Piechocki, do Komisji Sejmowo-Skarbowej powołano Lipczyńskiego, Librowskiego, Rudowskiego i Konopkę. Zob. „Diariusz Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej”. Posiedzenie 2 (22 VIII 1833). Powołano też zastępców członków komisji oraz wybrano skład sejmowej komisji kwalifikacyjnej.

<sup>78</sup> Zob. *Uwagi Komisji Sejmowych: Prawodawczej i Skarbowej do Projektu do ustanowienia pensji emerytalnej dla Osób w Służbie Publicznej będących z 3 IX 1833* (do nr 5056 DGS), ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 597–602.

<sup>79</sup> Przebieg debaty sejmowej nad ustawą emerytalną odtworzono na podstawie *Odpisów z Protokołów Obrad Sejmowych: Posiedzenie 14*, WMK V-153, k. 589–592 i *Posiedzenie 15*, *ibidem*, k. 592–595. Skorzyszano też z protokołów z posiedzeń Zgromadzenia Reprezentantów z 9 IX 1833 (pos. 14), WMK II-39, k. 138–171 oraz 10 IX 1833 (pos. 15), *ibidem*, k. 172–177.

<sup>80</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł I „Zawiązanie Towarzystwa Emerytalnego” (art. 1).

<sup>81</sup> *Zasady główne projektu nowej Ustawy emerytalnej z 1833 roku*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 519–539.

<sup>82</sup> Można nadmienić, że poseł J. Piechocki wystąpił z propozycją, aby Sejm mógł modyfikować wysokość opłaty procentowej, w razie braku środków w Skarbie Publicznym. Mimo nieuzyskania poparcia w Komisji Sejmowo-Prawodawczej ową „inicjatywę przesłano Senatowi”. Rozwiązanie nie znalazło się jednak w ustawie. *Odpis z Protokołów Obrad Sejmowych: Posiedzenie 14*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 589–590.

potrąceń z pensji przypisanych do wakujących posad<sup>83</sup>. Należy dodać, że w wykonaniu ustawy<sup>84</sup> w budżecie na lata 1833–1837 zapisano roczną dotację w wysokości 87 900 złp, którą przeznaczano na wsparcie funduszu emerytalnego<sup>85</sup>. Niebagatelną rolę odegrały przy tym obawy posłów co do zdolności Towarzystwa do samodzielnego pokrywania wydatków emerytalnych<sup>86</sup>.

Należy zaznaczyć, że utworzenie Towarzystwa nie spowodowało zaprzestania udzielania wsparcia emerytalnego przez Sejm. W budżecie z 1833 r. takowe wsparcie zapisało m.in. dla 12 urzędników linii administracyjnej, na kwotę 13 250 złp<sup>87</sup>. Na potrzeby wdów i sierot wyasygnowano zaś 5650 złp<sup>88</sup>. Z odmową spotkało się osiem osób<sup>89</sup>.

<sup>83</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł I „Zawiązanie Towarzystwa Emerytalnego” (art. 2–4). We wcześniejszych redakcjach projektu potrącenie ustalono na 11%, a następnie na 6%. Potrącenie od wakujących posad miało się rozpocząć od 1 IX 1833.

<sup>84</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł I „Zawiązanie Towarzystwa Emerytalnego” (art. 34).

<sup>85</sup> *Budżet Rozchodów na Rok 1833/37*, „Budżeta oryginalne Przychodów jako Rozchodów WMK i Jego Okręgu z lat 1833/37–1838/41 przez Zgromadzenie Reprezentantów uchwalone”, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. 20, k. 134–137. Zob. wystąpienie Meciszewskiego z 13 I 1838: „Dyaryusz Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej. Posiedzenie 9” (1837/1838); *Diariusz Sejmu Wolnego Miasta Krakowa albo Rzeczypospolitey Krakowskiej za rok 1837/1838*. Z rękopisu Biblioteki Polskiej w Paryżu oprac. M. Jaglarz, Kraków 2016, s. 87–88.

<sup>86</sup> Zob. *Zasady główne projektu nowej Ustawy emerytalnej z 25 XI 1837*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 519–521. Zasady opracował specjalny komitet, wyłoniony z grona Komisji Emerytalnej. Zdaniem autorów środki przekazane przez Zgromadzenie Reprezentantów w 1833 r. wkrótce po ich objęciu przez Towarzystwo uległy drastycznemu uszczupleniu. Kwota uległa też zredukowaniu do 85 370 złp rocznie.

<sup>87</sup> *Budżet Rozchodu na Rok 1833/37*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, WM 20, k. 134–135, Tytuł IV („Pensje emerytalne Urzędników Administracyjnych, Sądowych i Milicji tudzież pensje wdów i sierot po urzędnikach”). Wsparcie otrzymali Eustachy Ekielski (asesor prawny, 3000 złp), Andrzej Auer (urzędnik zdrowia, 800), Kaczorowski (trębacz NMP, 350), Mężyński (dyrektor Poczty, 3000), Grunwald (podrewizor żydowski, 300), Słomnicki (stróż przy administracji czopowego, 250), Milżecki (rewizor *ibidem*, 300), Ignacy Jankowski (I adiunkt Archiwum, 1000), Stanisław Pszyna (adiunkt Wydz. Dochodów Publ., 1200), Jan Marusiewicz (adiunkt wydziału, 800), Antoni Kostecki (2000), Wincenty Kasprzycki (wójt okręgowy, 250). Emerytury odmówiono Andrzejowi Markiewiczowi (dyrektor Archiwum, któremu poprzedni sejm przyznał 1100 złp). Spośród urzędników linii sądowniczej emeryturę przyznano Kulickowskiemu (pisarz Trybunału, 2000) oraz 11 członkom ich rodzin na łączną kwotę 4200 złp. Dla urzędników administracji i sądownictwa wsparcie wyniosło 23 100 złp. Ponadto, emerytury otrzymało 28 nauczycieli (50 500 złp). Budżet wydatków: 1 775 766 złp, 15 gr. Ustawa z 18 IX 1833, *Budżet na rok 1833/37*, ogłoszona pismem Senatu Rząd. z 28 XI 1833 nr 8266 DGS, Dz. Praw WMK z 1834 roku.

<sup>88</sup> *Ibidem*, k. 134–137. Wsparcie otrzymali Ludwik (ur. 1820, 200 złp) i Wincenty Adamkowie (ur. 1822, 200 złp), Długoszowska (wdowa po Inspektorze Więzień Kryminalnych, z dziećmi, 500 złp), Drachne (wdowa po Budowniczym Miejskim, 600 złp), Miśkiewiczowa (wdowa po kanceliście, 400 złp), wdowa po Markiewiczu (400 złp), Mądrzykowska (wdowa po komendancie Milicji, 600 złp), dzieci po Mądrzykowskim (po 100 złp): Karolina (ur. 1821), Jan Nepomucen (ur. 1823), Władysław (ur. 1824), Walerian (ur. 1830); Paprocka (wdowa po Intendencie Dóbr Narodowych, 600 złp), Studzińska (wdowa po trębaczu, 120 złp), Waligórska (wdowa po rządcy w Czernichowie, 500 złp), Stocka (wdowa po kanceliście policji, 400 złp), Rozalia Zglenicka (wdowa po rewizorze policji, z dziećmi, 500 złp), Kijowska (wdowa po konduktorze, 200 złp). Pomoc z budżetu (tylko w pierwszym roku jego obowiązywania, 1833/1834) wyniosła 18 900 złp.

<sup>89</sup> *Ibidem*. Byli to: Bratkowska (wdowa po urzędniku konsumpcyjnym, wcześniej pobierała 100), Anna Hauschild (wdowa po woźnym, 100), Linowska (wdowa po senatorze, 500 złp, oraz jej córki: Ludwika, 500 złp, i Felixa, 400 złp), Okońska (wdowa po urzędniku konsumpcyjnym, 300); Kaczyńska (wdowa po milicjancie, na lata 1827/28 Senat „zaprojektował” 600 złp), Szawelska (wdowa po rachmistrzu, Senat „zaprojektował” 500 złp).



Jeśli chodzi o wysokość emerytury, to zależała ona od długości pozostawania w służbie publicznej. Było to kryterium uzasadnione. Po przepracowaniu 20 lat urzędnik nabywał prawo do 1/3 wynagrodzenia, co określano jako pensję I klasy. Po upływie 30 lat emerytura wzrastała do dwóch trzecich (pensja II klasy), po wysłużeniu 40 lat nabywał roszczenie do 100% ostatniego wynagrodzenia (pensja III klasy). Zastosowano więc metodę progresywną: wraz z osiąganiem kolejnych progów lat wysługi wzrastała należna emerytura. Okres pozostawania w służbie rządowej liczono od 1815 r.<sup>90</sup> W ustawie dopuszczono uwzględnianie lat „służby pod obcymi rządami”. Obowiązywał przy tym przelicznik: dwa lata w obcej służbie odpowiadały jednemu rokowi służby w Wolnym Mieście Krakowie. Nakazano także skrupulatne obliczanie lat „poświęconych dla dobra Kraju lub Miasta tutejszego”<sup>91</sup>.

Podział na trzy klasy emerytalne był pomysłem grupy posłów, którzy dostrzegali wysoko ustaloną w Konstytucji minimalną granicę wieku, wymaganą przy obejmowaniu godności państwowych. Wcześniej Senat obstawał za nabywaniem świadczeń emerytalnych po przepracowaniu 40 lat. Co do zasady emerytura odpowiadała ostatniemu, zazwyczaj najwyższemu, wynagrodzeniu. Warunkiem było jego otrzymywanie przez co najmniej jeden rok służby; w przeciwnym razie „pensja rachowała się wedle stopy przedostatniej płacy”<sup>92</sup>.

W systemie emerytalnym odzwierciedlenie znalazło zróżnicowanie na urzędników etatowych i nieetatowych: emerytury wypłacane ostatnim z wymienionych były o połowę niższe. W razie przerwy w pełnieniu urzędu, np. wskutek nieponowienia wyboru, osoby zainteresowane mogły wpłacać do Kasy Towarzystwa równowartość kwot, które wpływałyby do funduszu emerytalnego, gdyby nadal pełnili swoje obowiązki. Chodziło o to, aby nie utracili oni prawa do emerytury. Podobnie odchodzący ze służby urzędnicy nieetatowi, chcący pozostać członkami Towarzystwa, musieli własnym sumptem dopłacić brakującą należność. Składki uiszczone za lata przebytej służby sumowano z poczynionymi dopłatami<sup>93</sup>.

Pobór składek emerytalnych należał do Kasy Głównej Towarzystwa. Odbywało się to przy wypłacie pensji; fakt potrącenia odnotowywano w rubryce na liście płac. Środki gromadzone przez Towarzystwo miano inwestować („miały na siebie zarabiać”), przede wszystkim w drodze ich wypożyczania osobom prywatnym, na korzystny procent, z obowiązkowym zabezpieczeniem hipotecznym, na nieruchomościach położonych w granicach Rzeczypospolitej Krakowskiej. W ustawie dopuszczono zdeponowanie środków finansowych w Banku Krajowym, ale wobec jego niepowołania ewentualność

<sup>90</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł II „O pensjach emerytalnych i o wsparciu dla wdów i sierot” (art. 9).

<sup>91</sup> *Ibidem* (art. 11). Meciszewski wystąpił z propozycją, aby fakultatywnie zaliczać urzędnikom lata służby przed 1815 r., jeżeli z własnej kieszeni uzupełnili brakującą kwotę („nie opłacone raty”). *Odpis z Protokołów Obrad Sejmowych: Posiedzenie 14*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 590–591.

<sup>92</sup> *Ibidem* (art. 8 i 14). Zasadę uwzględniania ostatniego wynagrodzenia wprowadzono podczas dyskusji sejmowej. Nie była stosowana wobec urzędników prywatnych. *Odpis z Protokołów Obrad Sejmowych. Posiedzenie 15*, WMK V-153, k. 592–595; Protokół 15 posiedzenia Zgromadzenia Reprezentantów z 10 IX 1833, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-39, k. 172–177.

<sup>93</sup> *Ibidem*; oraz Tytuł IV „Przepisy ogólne” (art. 13 i 31). Urzędnikami nieetatowymi były najczęściej osoby sprawujące urząd z woli Sejmu. Dopłaty wyrównujące wprowadzono podczas ostatniego głosowania w Sejmie.

ta pozostała na papierze<sup>94</sup>. Można nadmienić, że Senat wystąpił z propozycją, aby dopuścić lokowanie pieniędzy Towarzystwa również w „bankach oszczędności” prowadzących działalność w krajach ościennych<sup>95</sup>.

Korzystanie z dobrodziejstw systemu emerytalnego co do zasady przysługiwało osobom powyżej 50. roku życia. Wyjątek stanowili urzędnicy, którzy stali się całkowicie niezdolni do pracy nawet przed osiągnięciem tego wieku<sup>96</sup>. Przyczyny niemożności sprawowania urzędu mogły być rozmaite: niezawinione, „prawdziwe kalectwo” albo utrata zdrowia na tyle poważna, że wykluczała dalszą pracę zawodową. W takiej sytuacji emerytura przysługiwała również osobom, które nie przepracowały 20 lat. W celu przekonania Komisji Emerytalnej o zasadności przejścia na wcześniejszą emeryturę, która była w istocie rentą inwalidzką, należało przedstawić zaświadczenie lekarskie, wystawione przez Protomedyka i zatwierdzone przez Senat<sup>97</sup>.

Wśród okoliczności, w następstwie których następowała utrata prawa do emerytury, widniały: (a) rezygnacja z posady przed upływem 20 lat wysługi; (b) skazanie prawomocnym wyrokiem sądowym, połączone z usunięciem ze służby bądź pozbawieniem praw obywatelskich; (c) oddalenie ze służby na mocy uchwały Senatu; (d) „wejście na służbę obcą” lub „sprawowanie czynności obcego Rządu”. Powyższe skutki częściowo dotyczyły żonę i dzieci urzędnika, którzy mogli liczyć jedynie na połowę pensji po mężu lub ojcu<sup>98</sup>.

W ustawie z 1833 r. sporo miejsca poświęcono wdowom po urzędnikach, które mogły nabywać prawa emerytalne po mężach. Obwarowano to jednak kilkoma warunkami. Otrzymanie pensji wdowiej uzależniono przede wszystkim od tego, na jakim etapie życia urzędnika doszło do zawarcia małżeństwa, a także, jak długo ono trwało. Co do zasady wdowie po urzędniku przysługiwało prawo do połowy emerytury męża, jeżeli tylko wstąpili oni w związek małżeński przed ukończeniem 50 lat przez mężczyznę, oprócz tego będącego wtedy w czynnej służbie. Identyčną emeryturę mogły dostać wdowy po urzędnikach czasowych, pod warunkiem że zmarły sprawował godność z wyboru Sejmu przez co najmniej 20 lat<sup>99</sup>.

<sup>94</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł I (art. 6–7). Zabezpieczenie hipoteczne określono mianem „pewnej hipoteki”.

<sup>95</sup> Ściśle, „w Kraju jednego z Trzech protegujących Monarchów”. Propozycja Senatu nie znalazła uznania Zgromadzenia Reprezentantów. *Odpis z Protokołów Obrad Sejmowych. Posiedzenie 14*, WMK V-153, k. 589–591.

<sup>96</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł II „O pensjach emerytalnych” (art. 10). Zgodnie z ówczesnym sformułowaniem stali się „niezdadni do pełnienia obowiązków”. Rozwiązanie zaczerpnięto z ustawy emerytalnej obowiązującej w Królestwie Polskim (art. 16). W trakcie prac sejmowych stwierdzono, że „wymiar emerytury będzie obliczany w stosunku odwrotnym do pełnionych lat służby”; z dobrodziejstw ustawy mogli korzystać wszyscy urzędnicy „z wyłączeniem akcjonariuszów”. Zob. *Odpis z Protokołów Obrad Sejmowych. Posiedzenie 15*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 593–595.

<sup>97</sup> Zaświadczenie określano mianem „świadcstwa urzędowego”, Protomedyka zaś „Naczelnym Urzędnikiem Policji Lekarskiej”. *Ibidem* (art. 10–12).

<sup>98</sup> W przypadku z punktu (b) urzędnik zachowywał prawo do procentów od kapitałów, które wpłynęły do Kasy Emerytalnej. Rozwiązanie to wprowadzono z inicjatywy Komisji Sejmowo-Prawodawczej. Rezygnacją ze stanowiska określono sytuację, w której urzędnik „dobrowolnie oddalił się i więcej do służby nie wrócił”. *Ibidem* (art. 15).

<sup>99</sup> Wszystkie rozwiązania wprowadzono z inicjatywy Komisji Sejmowo-Skarbowej. Odrębna regulacja, mianowicie Statut uniwersytecki z 1833 r., określała sytuację wdów po profesorach akademickich. *Ibidem* (art. 16–18).

Poza tym wprowadzono rozróżnienie między kobietami, które owdowiały będąc zamężnymi z urzędnikami w służbie czynnej, oraz wdowami po urzędnikach, którzy przeszli na emeryturę. Ta ostatnia nie przechodziła na kobietę, która wyszła za mąż („weszła w szluby”) za urzędnika emerytowanego, oraz takiego, który przepracował w służbie publicznej więcej niż 50 lat. Powyższe skutki dotyczyły dzieci urzędniczych par małżeńskich. To ostatnie rozwiązanie wydaje się zresztą nie do końca sprawiedliwe: trudno też orzec, czym kierował się ustawodawca, wprowadzając restrykcje względem osób „posuniętych wiekiem”, a za takowe uważano należących do dzisiejszej kategorii 50+<sup>100</sup>.

Jeszcze inne przyczyny, które nie pozwalały wdowom na pobieranie męzkowskich emerytur, dotyczyły nienagannego postępowania. Do utraty praw emerytalnych dochodziło więc w razie popełnienia zbrodni lub występku, połączonego z osadzeniem w Gmachu Więzień Kryminalnych bądź w Domu Pracy Przymusowej. Identyczne skutki rodziło „złośliwe opuszczenie męża” czy też dopuszczenie się względem niego „ciężkiej obelgi lub występku”<sup>101</sup>.

Męzkowska emerytura przepadała też w następstwie orzeczenia rozwodu bądź separacji oraz w razie ponownego wstąpienia w związek małżeński. Twórcy ustawy zadbali, aby negatywne skutki postępowania matki nie dotyczyły dzieci urzędnika: gdy utraciła ona emeryturę wskutek popełnionej zbrodni bądź występku, dzieci otrzymywały jednak zasiłek w pełnej wysokości należnej emerytury. Rozwód bądź separacja rodziców powodował, że ich roszczenie o wypłatę uposażenia emerytalnego ojca było zredukowane do połowy<sup>102</sup>.

Można więc powiedzieć, że twórcom ustawy emerytalnej nie był obojętny los małoletnich dzieci – sierot po urzędnikach. Miały one roszczenie o wypłatę połowy ojcowskiej pensji, które w zbiegu z roszczeniami matki malało do 25%. Uzyskane środki pieniężne miały być przeznaczane na ich wychowanie. W razie osiągnięcia pełnoletności (dla chłopców było to 18, dla dziewcząt 16 lat), jak i śmierci dziecka przed jej osiągnięciem zgromadzone fundusze przechodziły na własność Towarzystwa Emerytalnego<sup>103</sup>.

W dalszej kolejności należy przedstawić procedurę przyznawania emerytur. Początkowo miało to następować po przedłożeniu wymaganych dokumentów w Towarzystwie Emerytalnym, za pośrednictwem instytucji, w której zatrudniony był wnioskodawca. Po utworzeniu Komisji Emerytalnej wnioski miały być kierowane wprost do niej. Ustawa wymagała dostarczenia następujących dokumentów: (a) akt urodzenia bądź metryka chrztu; (b) akt nominacji na pierwszy urząd; (c) poświadczony przez przełożonego życiorys; (d) akt nominacji na ostatnią posadę. Od wdowy wymagało dodatkowo aktu ślubu i aktu zgonu małżonka. Jeśli chodzi zaś o moment, w którym

<sup>100</sup> *Ibidem* (art. 21–22). Rozwiązanie znalazło się w ustawie z inicjatywy Senatu. Prawo do ojcowskiej emerytury nie przysługiwało również jego potomstwu. *Odpis z Protokołów...*, *Posiedzenie 15*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 593–595.

<sup>101</sup> Rozwiązanie wprowadzono z inicjatywy Komisji Sejmowo-Prawodawczej, po czym zaaprobowała je Komisja Sejmowo-Skarbowa. *Odpis z Protokołów...*, *Posiedzenie 14*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 589–592. Gmach Więzień Kryminalnych określano jako „Dom Pracy i Kary”.

<sup>102</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł II „O pensjach” (art. 19–20).

<sup>103</sup> *Ibidem* (art. 23). Rozwiązanie wprowadzono z inicjatywy komisji sejmowych. *Odpis z Protokołów...*, *Posiedzenie 15*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 593–595.

rozpoczynano obliczanie pensji emerytalnych, to dla urzędników decydująca była chwila odejścia ze służby, dla wdowy – data śmierci męża<sup>104</sup>.

W ustawie poszerzono krąg osób mogących czerpać korzyści z przynależności do Towarzystwa Emerytalnego. W statucie dopuszczono ubezpieczanie się na wypadek starości przez osoby prywatne, czyli niebędące częścią korpusu urzędniczego („dobrowolni członkowie Towarzystwa”). Kategoria ta obejmowała nie tylko obywateli Wolnego Miasta Krakowa, ale także cudzoziemców („osoby zagraniczne”). Każdy chcący wstąpić do Towarzystwa musiał przedłożyć akt urodzenia oraz deklarację o wysokości dochodów i procencie wpłacanym do Kasy Emerytalnej. Z chwilą ich wciągnięcia do księgi głównej swój bieg rozpoczynał termin nabycia praw emerytalnych. Osoby prywatne mogły pobierać emeryturę pod warunkiem regularnego wpłacania kwot<sup>105</sup>.

Osoby prywatne nabywały prawo do emerytury na zasadach ogólnych. W związku z tym profity wynikające z przynależności do I klasy emerytalnej uzyskiwano po opłaceniu składek przez 20 lat, prawo do pensji II klasy nabywano po 30 latach, do pensji III klasy po 40 latach. Zaprzestanie wnoszenia składek w ciągu 20 lat skutkowało przepadkiem wniesionych środków. Jeżeli składki przestały wpływać po 20–30 latach ich opłacania, wpłacający (oraz jego dzieci) mógł się domagać zwrotu połowy pieniędzy; jeżeli po 30–40 latach, o zwrot 75% pieniędzy mogły występować jedynie dzieci ubezpieczonego<sup>106</sup>.

Na marginesie rozważań wypada dodać, że ustawa nie objęła wykładowców Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy byli opłacani, podobnie jak uczący w szkołach powszechnych, ze Skarbu Publicznego<sup>107</sup>; również emerytury otrzymywali ze środków budżetowych. Z jej dobrodziejstw korzystali za to „pozostali urzędnicy i oficjaliści, nie będący nauczycielami”<sup>108</sup>. Zresztą również w okresie przed 1833 r. emerytury dla nauczycieli akademickich czy też zasiłki wdowie przyznawano na zasadach ogólnych<sup>109</sup>.

<sup>104</sup> *Ibidem* (art. 24) oraz Tytuł III „O sposobie przyznawania emerytury” (art. 25). Życiorys to inaczej „bieg życia”, akt zgonu zaś, „akt zejścia”. Przełożonego określano zaś mianem „Naczelnika władzy, gdzie urzędnik pełnił obowiązki”. Ubiegająca się o wsparcie dla małoletnich dzieci wdowa musiała też dostarczyć ich akty urodzenia.

<sup>105</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł II. Tytuł V „O przypuszczeniu do Towarzystwa Emerytalnego osób prywatnych” (art. 14, 32–34). Obywateli WMK określano mianem „obywateli i mieszkańców Kraju tutejszego”. Powtórzono też, na wniosek komisji sejmowych, nienaruszalność praw nabytych na podstawie art. 9 ustawy emerytalnej. *Odpis z Protokołów...*, *Posiedzenie 15*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 593–595.

<sup>106</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł V (art. 35–37). Rozwiązania wprowadzono z inicjatywy Senatu. *Odpis z Protokołów...*, *Posiedzenie 15*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 593–595.

<sup>107</sup> Główną przyczyną było tymczasowe uregulowanie tego zagadnienia w nadanym przez Komisję Reorganizacyjną statucie akademickim. *Statut Organiczny Uniwersytetu Krakowskiego* z 15 VIII 1833, ogłoszony pismem Senatu Rząd. z 24 VIII 1833 nr 5269 DGS, Dz. Praw WMK z 1833 roku (art. 13). Szerzej: K. Mrozowska, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795–1850* [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765–1850*, t. II, cz. I, red. K. Opalek, Kraków 1965, s. 205–206.

<sup>108</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł I (art. 1 i 9). Pobór emerytur odbywał się na zasadach ogólnych. W ustawie jedynie wspomniano o płacach nauczycieli akademickich, zastrzegając, aby przeznaczonych dla nich w budżecie kwot nie przekazywać na rzecz innych osób (art. 2–4). *Ibidem* (art. 16–18).

<sup>109</sup> Jako przykład można podać sprawę Katarzyny Linhardt, wdowy po prof. Kliniki UJ (Ignacy Linhardt) z 1822 r. Powołując się na statut UJ z 1818 r., Senat nakazał jej „udać się po łaskę” do Wielkiej Rady UJ. Pismo Senatowi Rząd. do Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 9 XII 1822, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. II-28, k. 137; Pismo Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów z 7 XII 1822 (do nr 32), *ibidem*.

Tworząc ustawę, nie zapomniano o instytucji, która miała nadzorować Towarzystwo Emerytalne. Był nią specjalny organ, pod nazwą Komisji Emerytalnej. Jej szczególnej uwadze powierzono Kasę Towarzystwa. Komisja podlegała Senatowi, jako najwyższej władzy administracyjnej w Wolnym Mieście Krakowie. Z jego ramienia zasiadał w Komisji senator delegowany. Oprócz niego w skład Komisji wchodził przedstawiciel trzech krakowskich sądów (Sądu III Instancji, Sądu Apelacyjnego, Trybunału I Instancji), dwóch wykładowców (UJ oraz liceum św. Anny bądź Szkoły Technicznej); wszystkich „każda respective magistratura lub korporacja z pomiędzy siebie wybierała”. Grono członków Komisji uzupełniał oficer Milicji Krajowej, wyznaczony przez prezesa Senatu<sup>110</sup>.

Obsadzenie stanowisk nastąpiło w grudniu 1833 r. Pierwszy skład Komisji tworzyli: senator Józef Haller, sędziowie Józef Krzyżanowski (Sąd III Instancji), Wojciech Głuchowski (Sąd Apelacyjny) i Wiktor Kopff (Trybunał I Instancji), a także Antoni Matakiewicz (profesor UJ), Michał Łuszczkiewicz (nauczyciel w liceum św. Barbary) oraz kapitan Wincenty Jordan<sup>111</sup>. W 1838 r. „zaszczytnego wezwania” do wejścia w skład komisji nie przyjął Marcei Bugajski<sup>112</sup>.

Do głównych zadań Komisji należało informowanie mieszkańców Rzeczypospolitej Krakowskiej, za pośrednictwem „pism publicznych” („Dziennik Rządowy”, „Gazeta Krakowska”), o stanie finansów (bilansie) funduszu emerytalnego, jego przychodach i rozchodach. Ponadto Komisja wyznaczała terminy dla osób, które pragnęły zaciągnąć pożyczkę ze środków Towarzystwa, z mocy ustawy oprocentowanych na 5%. Umowy między pożyczkobiorcami a Komisją, czyli tzw. dokumenty elokacyjne, podlegały zatwierdzeniu Senatu. Uzyskane w ten sposób pieniądze Komisja wcielała do budżetu Towarzystwa Emerytalnego<sup>113</sup>.

Do Komisji należała też publikacja wykazów osób, którym przyznano bądź odmówiono emerytury; oba rodzaje decyzji wymagały uzasadnienia<sup>114</sup>. Na zasadzie art. XIV Konstytucji z 1833 r. rachunki z trzech lat działalności Komisji przysyłało Sejmowi, który przy pomocy wyspecjalizowanych organów (m.in. Komisji Sejmowo-Skarbowej), sprawował kontrolę rachunków, weryfikując przy tym zasadność przyznanych pensji

<sup>110</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł I (art. 5). Zgodnie z zamierzeniami Senatu oficera Milicji miał wskazywać jej Komendant, urzędników zaś Senat w drodze losowania. Zmianę wprowadzono z inicjatywy Komisji Sejmowo-Skarbowej. *Odpis z Protokołów..., Posiedzenie 14*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 589–591.

<sup>111</sup> Rozporz. Senatu Rząd. z 6 XII 1833 nr 8109 DGS, „Dziennik Rządowy WMK i JO” (dalej: Dz. Rząd. WMK), nr 41–42 z 24 XII 1833, s. 157–158. Tam informacja o zawiązaniu Komisji Emerytalnej.

<sup>112</sup> Pismo M. Bugajskiego do Senatu Rząd. z 30 VII 1838, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 287. Swoją odmowę Bugajski motywował zasiadaniem w Komitecie Więziennym, Bractwie Miłośierdzia i Tow. Dobroczynności. Był też starszym cechu aptekarskiego („seniorem gremium aptekarzy”). W jego miejsce powołano Antoniego Niedzielskiego. Pismo Senatu Rząd. do Niedzielskiego i Komisji Emerytalnej z 3 VIII 1838 nr 4326, *ibidem*, k. 287–288.

<sup>113</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł IV „Przepisy ogólne” (art. 26–27). Uzyskane pieniądze tworzyły „sumy remanentowane”. Pismo Prezesa Senatu Rząd. do Senatu Rząd. z 3 II 1835 nr 709, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 493.

<sup>114</sup> Zob. np. Obwieszczenie Komisji Emerytalnej z 29 VII 1841 nr 752, Dodatek do Dz. Praw WMK z 1842 roku.



emerytalnych<sup>115</sup>. Należy zauważyć, że Komisja wydawała orzeczenia w składzie pięcioosobowym. Podlegały one zatwierdzeniu Senatu. Decyzje, wraz z uzasadnieniami, odnotowywano w protokole posiedzeń<sup>116</sup>. Posiedzenia Komisji odbywały się co dwa tygodnie, w czwartki, w biurze Wydziału Dochodów Publicznych<sup>117</sup>. Opłata od podań wnoszonych przed oblicze Komisji była niewielka, wynosiła 10 gr<sup>118</sup>.

Realizacja postanowień ustawy rozpoczęła się wkrótce po jej uchwaleniu. W grudniu 1833 r. Senat zatwierdził wykaz procentów potrącanych od pensji, na poczet funduszu emerytalnego<sup>119</sup>. Wykaz został skontrolowany, pod względem rachunkowym, przez Biuro Rachuby, które dopatrzyło się zresztą kilku nieścisłości<sup>120</sup>. Niebawem służba rachunkowa nadesłała zweryfikowany wykaz urzędników zobowiązanych do odpłacania procentów od pensji. Można dodać, że potrąceń dokonywały początkowo kasy działające przy instytucjach, w których zatrudnieni byli urzędnicy, czyli kasy: akademicka, sądowa, milicyjna, kopalniana, policyjna, szpitala św. Łazarza itp. W najważniejszej, Kasie Głównej, obowiązywały „proste zasady manipulacji”; prowadzono dziennik główny oraz kwitariusz<sup>121</sup>. Wykazy urzędników na bieżąco aktualizowano. W 1834 r. Komisja poinformowała Senat o wydelegowaniu jednego ze swych członków, który wraz z urzędnikiem rachunkowości miał sporządzić korektę „obrachowania”. Niezbędne okazało się też ponowne obliczenie dochodów funduszu emerytalnego, które wpłynęły od 1 grudnia 1833 r. oraz przygotowanie nowych ksiąg przychodów i rozchodów, dla Kasy Głównej i Komisji Emerytalnej. Ta ostatnia zażądała od Senatu bieżącego informowania o zmia-

<sup>115</sup> Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł IV „Przepisy ogólne” (art. 28–29). W razie wykrycia, że świadczenie przyznano niezasadnie lub też określono je w zbyt dużej wysokości, uczestniczący w wydaniu decyzji członkowie Komisji Emerytalnej byli zobowiązani do wyrównania strat finansowych.

<sup>116</sup> *Ibidem* (art. 30). W protokole zapisywano też, w jaki sposób głosowały poszczególne osoby. Wspomina o tym W. Kopff, *Wspomnienia z ostatnich lat Rzeczypospolitej Krakowskiej*, „Biblioteka Krakowska” nr 31, Kraków 1906, s. 12–13.

<sup>117</sup> Obwieszczenie Komisji Emerytalnej z 30 I 1834 nr 5, Dz. Rząd. WMK nr 3–4 z 8 II 1834, s. 15. Podania od „stron i władz korespondencyjnych” miano składać u dziennikarza (osoba prowadząca Dziennik Podawczy) Wydziału Dochodów Publicznych, w godz. od 8–14.

<sup>118</sup> Obwieszczenie Senatu Rząd. z 10 III 1834 nr 743, Dz. Rząd. WMK nr 15 z 11 IV 1834, s. 58. Była to opłata ustalona w ustawie z 16 IX 1833, *Nowa ustawa stemplowa*, ogłoszonej pismem Senatu Rząd. z 15 X 1833 nr 6345, Dz. Praw WMK z 1833 roku (art. 7 lit. e). Pobór następował pośrednio, przez sporządzenie wniosku na papierze stemplowym wyemitowanym przez rząd. Można dodać, że członkowie Komisji Emerytalnej wykonywali swoje obowiązki bezpłatnie, otrzymując jedynie wynagrodzenie z racji pełnionych urzędów. Osobne honoraria za ich pracę w Komisji nie figurują z budżetach WMK.

<sup>119</sup> *Wyrachowanie Ogólne potrącić się mającego Procentu z pensji Urzędników i Oficjalistów ze Skarbu Publicznego płatnych na fundusz emerytalny tudzież Milicyi Krajowej i Żandarmerji*, zatwierdzone uchwałą Senatu Rząd. z 6 XII 1833 nr 8109, WMK V-152, k. 389–426. Łączna kwota wynosiła 308 322 złp.

<sup>120</sup> Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 6 XII 1833 nr 5408, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-152, k. 387–388, 429–432. Wątpliwości zostały wyjaśnione przez Senat, który dokonana wykładnię polecił traktować jako obowiązujące „normalle urzędnicze”. Zob. Pismo Senatu do Biura Rachuby z 6 XII 1833 nr 8109, *ibidem*, k. 387.

<sup>121</sup> Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 20 XII 1833, WMK V-152, k. 423–424. Pismo Senatu do Komisji Emerytalnej, kasy akademickiej itd. z 24 XII 1833 nr 8465, *ibidem*. Listę urzędników otrzymali też „inspektorzy”, czyli dyrektorzy szpitala chorób wenerycznych, Więzień Kryminalnych, magazynu nadwiślańskiego, Poczty Krajowej, dozorca pociągów skarbowych itp. Na kierownikach urzędów spoczywało dbanie o terminowe przesyłanie należności do Kasy Głównej. Na propozycję wprowadzenia księgi kontowej Biuro Rachuby odparło, że wiązałoby się z koniecznością otwarcia kont (rachunków) dla wszystkich urzędników.

nach na stanowiskach urzędniczych, w tym przeniesieniach, zwolnieniach i modyfikacjach wynagrodzeń<sup>122</sup>.

Na przełomie 1834/1835, z inicjatywy Biura Rachuby, przystąpiono do opracowania instrukcji dla Kasy Emerytalnej („instrukcja postępowania kasowego”), której wprowadzenie miało usprawnić zarząd funduszami emerytalnymi. Nie bez znaczenia była też chęć ułatwienia emerytom poboru świadczeń w jednym miejscu<sup>123</sup>. Do Kasy Emerytalnej, zwanej też Kasą Funduszu Emerytalnego, wpłacano pieniądze na poczet funduszu emerytalnego. Funkcjonalnie Kasę połączono z Kasą Główną, choć formalnie podlegała Komisji Emerytalnej. Pracował w niej m.in. kasjer, który odpowiadał za manipulację i rachunkowość, a także prowadził korespondencję z Komisją Emerytalną. Zasady działania Kasy określono w instrukcji z 1835 r.<sup>124</sup> Została ona opracowana w Biurze Rachuby, z uwzględnieniem uwag przedstawionych przez Komisję Emerytalną<sup>125</sup>.

W kwestiach szczegółowych instrukcja określała zasady podległości Kasy Komisji Emerytalnej, zakres jej obowiązków, a także tzw. manipulację kasową, czyli metodykę postępowania kasowego (wpłacanie i wypłacanie gotówki, zapisywanie kwot w księgach itp.). Metodyka nie odbiegała od zasad rachunkowości obowiązujących w Wolnym Mieście Krakowie; były one szczegółowo określone w nadanym przez Komisję Organizacyjną statucie, a później także w „Urządzeniu rachunkowości”<sup>126</sup>. Z postanowień instrukcji wskazać można jeszcze m.in. przepisy dotyczące udzielania upoważnienia („awansów”) do wypłaty pieniędzy z Kasy Głównej, celem ich przelania do poszczególnych kas; zasady wypłacania tzw. kompetencji miesięcznej; zatwierdzanie rachunków przez rząd itd. Sama wypłata kwot z funduszu emerytalnego następowała na podstawie etatów, które Komisja Emerytalna układała dla poszczególnych gałęzi administracji; podlegały one zatwierdzeniu przez Senat. Wypłaty pieniędzy dokonywał comiesięcznie kasjer Kasy Emerytalnej. Składał on, wraz z jednym spośród członków Komisji, corocznie rachunki przychodów i rozchodów Kasy. Nałożony obowiązek musiał wypełnić w ciągu 15 dni od zakończenia roku etatowego; wszystkie bieżące wypłaty i zwroty pieniędzy następowały na mocy decyzji Komisji Emerytalnej, po ich zaaprobo-

<sup>122</sup> Pismo Komisji Emerytalnej do Senatu Rząd. z 25 IX 1834 nr 26, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-152, k. 281–282. Pismo Senatu do Biura Rachuby i Komisji Emerytalnej z 14 XI 1834 nr 6152 (zgodą Senatu), *ibidem*. Wydelegowanym urzędnikiem był Michał Łuszczkiewicz.

<sup>123</sup> Pismo Biura Rachuby do Senatu Rząd. z 21 XI 1834, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-152, k. 379–380, 443–444. Równocześnie Biuro Rachuby pracowało nad wykazem emerytur zapisanych w budżecie, które Kasa Główna miała comiesięcznie przelewać na konto funduszu emerytalnego. Biuro zażądało też niezbędnej liczby ksiąg rachunkowych.

<sup>124</sup> Rozporządzenie Senatu Rząd. z 20 XI 1835 nr 6898 DGS, *Instrukcja dla Kasy Emerytalnej*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. VI-13, k. 25–28, 47–50 (to samo w: WMK V-152, k. 297–303). Instrukcja składała się z trzech rozdziałów: I „O Kasjerze i Kontroli”; II „O przychodach”; III „O wydatkach” (Rozdział I, art. 1–3, 5).

<sup>125</sup> Pismo Senatu Rząd. do Biura Rachuby, Komisji Emerytalnej, Kasy Głównej i Wydziału Spraw Wewnętrznych z 20 XI 1835 nr 6898, WMK V-153, k. 23; Pismo Komisji Emerytalnej do Biura Rachuby z 3 IX 1835 nr 200, *ibidem*.

<sup>126</sup> *Instrukcja dla Kasy...*, WMK VI-13, k. 25–28, 47–50 (art. 1, 6–7, 17–20, 31–32); Statut Komisji Organizacyjnej z 2 VI 1818 (do nr 1656 DGS), *O urządzeniu Rachunkowości w Wolnym Mieście Krakowie*, Dz. Rozporz. Rząd. WMK z 1818 roku; Rozporządzenie Senatu Rząd. z 28 V 1838 nr 2863 DGS, *Urządzenie Rachunkowości*, WMK V-102, k. 1049–1106.

waniu przez Senat; ten ostatni zatwierdzał też ostatecznie rachunki coroczne<sup>127</sup>. Sprawne potrącanie procentów od wynagrodzeń wypłacanych ze Skarbu Publicznego miało ułatwić dodatkowe rozporządzenie Senatu z grudnia 1833 r.<sup>128</sup> O tym, że pensje emerytalne będą wypłacane wyłącznie w Kasie Emerytalnej, przypominało ogłoszenie senackie, które znalazło się w jednym z numerów „Dziennika Rządowego”<sup>129</sup>.

W przedmiocie bieżącego funkcjonowania Komisji Emerytalnej szczegółowe dane można odnaleźć w publikowanych przez nią sprawozdaniach z działalności<sup>130</sup>. Wśród zachowanych publikacji tego rodzaju, znajduje się raport dla okresu 1 VI 1836 – 31 V 1837 r. Jeśli chodzi o przychody, do Kasy Emerytalnej wpłynęły kwoty: (a) 25 070 złp z budżetu uchwalonego w 1833 r. (z części ustalonej na lata 1836/1837), którą to kwotę przeznaczono na wypłatę emerytur dla urzędników administracji oraz wsparcie wdów i dzieci; (b) 39 148 złp 20 gr z potrąconych procentów od wynagrodzeń urzędników i nauczycieli; (c) 60 300 złp z budżetu określonego w pkt a, z przeznaczeniem na emerytury wykładowców UJ (przelewu dokonano z Kasy Głównej); (d) 1638 złp 20 gr z prowizji od zainwestowanych (elokowanych) kapitałów. Łącznie wpłynęło 150 975 złp 1 gr. Struktura wydatków kształtowała się następująco: (a) na wypłatę pensji emerytalnych – 115 660 złp 16 gr; (b) na „wypożyczenie kapitału”, z oprocentowaniem na 5% – 22 500 złp. Łącznie wydano 138 160 złp 16 gr<sup>131</sup>. Można jeszcze wskazać częściowe dane o wpływach w latach 1834–1837<sup>132</sup>.

<sup>127</sup> *Instrukcja dla Kasy...*, Rozdz. II (art. 7–9, 14) oraz Rozdz. III (art. 17–20, 31–32), WMK VI-13, k. 25–28, 47–50. Zob. Załączniki do Instrukcji (wg wzorów „A–G”), *ibidem*, k. 30–45; Ustawa 1833 *Prawo o Towarzystwie...*, Tytuł V (art. 38). Rok etatowy zaczynał się 1 VI, kończył 31 V każdego roku.

<sup>128</sup> Rozporządzenie Senatu Rząd. z 6 XII 1833 nr 8109, Dz. Rząd. WMK nr 41–42 z 24 XII 1833, s. 157–158.

<sup>129</sup> Obwieszczenie Senatu Rząd. z 10 VIII 1836, nr 4314, Dz. Rząd. WMK nr 29 z 3 IX 1836, s. 113. Po emerytury należało się udawać do siedziby Kasy Głównej, w której znajdowała się także Kasa Emerytalna.

<sup>130</sup> Obwieszczenia zawierały następujące tytuły: I. „Przychód”; II. „Wydatki”; III. „Zebranie”; IV. „Wykaz przyznanych pensji emerytalnych”; V. „Wykaz odmówionych pensji emerytalnych”. Ogłoszenie odbywało się na podstawie art. 26–28 ustawy z 1833 r. Obwieszczenie Komisji Emerytalnej z 24 X 1836 nr 86.

<sup>131</sup> Obwieszczenie Komisji Emerytalnej z 14 XII 1837 nr 201, Dodatek do Dz. Rząd. WMK, nr 90–91 z 21 XII 1837, s. 1–2. Przewodniczącym Komisji był Sobolewski, sekretarzem Józef Stróżecki. 31 V 1836 na rachunkach Towarzystwa pozostawało 24 797 złp 21 gr, 31 V 1837 zaś 12 814 złp 15 gr. W ciągu roku doszło więc do obniżenia kapitału o 11 983 złp.

<sup>132</sup> *Wykaz trzyletniego przychodu Funduszu Emerytalnego* (do nr 1231 DBR) z 17 VIII 1839, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 339. Z procentów od płacy etatowej uzyskano: w latach 1834/1835 – 37 243 złp 26 gr; w 1835/1836 – 37 847 złp 29 gr. Z tytułu zwrotu emerytur po zmarłych urzędnikach i profesorach: w 1834/1835 – 11 978 złp 15 gr; w 1835/1836 – 7908 złp 10 gr. Z procentów od elokowanych kapitałów: w 1835/1836 – 1372 złp 17 gr; w 1836/1837 – 3527 złp 5 gr. O stanie funduszu emerytalnego w okresie 1 XII 1833 – 30 IX 1836 zob. też *Zasady główne projektu nowej Ustawy emerytalnej* z 25 XI 1837, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 525–527.

W okresie 1 VI 1836 – 31 V 1837 r. Komisja przyznała emerytury 10 urzędnikom (w tym jednemu sądowemu), trzem milicjantom<sup>133</sup>, trzem wdowom<sup>134</sup> oraz sierotom<sup>135</sup>. Wsparcia odmówiła co najmniej ośmiu osobom<sup>136</sup>.

Zachowały się również dane na temat działalności Komisji Emerytalnej w okresie 1 XII 1833 – 31 V 1838 r. Przyznała ona wówczas emerytury dla 40 urzędników<sup>137</sup>, 22 wdów<sup>138</sup> oraz zasiłek dla kilkorga dzieci. Podane informacje pozwalają prześledzić, jak

<sup>133</sup> Obwieszczenie Komisji Emerytalnej z 14 XII 1837 nr 201, s. 2–3. Emerytury otrzymali: Antoni Stroiński (rachmistrz Senatu, 1540 złp, wysługa 32 lata i 9 miesięcy; emeryturę przyznano na podstawie art. 12 ustawy emeryt.); Antoni Żarkowski (rachmistrz Senatu, 833 złp 10 gr; wysługa 12 lat; emerytura przyznana od 1 X 1836); Wojciech Witayski (sekretarz Poczty, 1026 złp 20 gr; 24 lata; art. 9); Antoni Czernecki (pisarz rogałkowy, pensja I kl. 327 złp 32 gr; 21 lat), Walenty Żółtowski (pisarz rogałkowy, pensja I kl. 327 złp 32 gr; 21 lat; do 30 XII 1837 – zm.); Maciej Nowakowski (stróż nocny, pensja I kl. 121 złp 20 gr; 9,5 roku; art. 12); Andrzej Wolski (stróż przy Ogrodzie, pensja I kl. z dodatkiem za 2,5 roku, razem 172 złp; wysługa 22,5 roku); Dominik Ekelhard (kasjer Kasy Dochodów Niestających, pensja II kl. z dodatkiem za 1,5 roku, razem 2006 złp 20 gr; wysługa 31,5 roku; art. 12); Antoni Pschorn (Inspektor Kopalń, pensja I kl. 833 złp 10 gr; 15 lat; art. 12). Spośród urzędników sądowych: Antoni Ciołkosz (dziennikarz Sądu Apelacyjnego, pensja I kl. z dodatkiem za 4,5 roku, razem 976 złp; 24,5 roku; art. 12). Spośród członków Milicji: Jan Kanty Przybylski (kapitan, pensja I kl. z dodatkiem za 5 lat 9 mies. 14 dni, razem 1246 złp; 25 lat; art. 12); Walenty (Wincenty) Przecławski (porucznik, pensja I kl. 608 złp 10 gr; 19 lat; art. 12); Wincenty Dziemborowicz (sierżant, 162 złp, do 30 IX 1836 – zm.).

<sup>134</sup> *Ibidem*, s. 3. Były to: Tekla Kasprzycka (po wójcie Wincentym, uposażonym przez Sejm na 250, dla niej połowa, czyli 125 złp, przyznane na podst. art. 16–17, 24); Helena Dziemborowiczowa (wdowa po sierżancie Milicji, otrzymywał 162 złp, dla niej i dzieci po połowie, czyli 81 złp 30 gr; art. 17); Katarzyna Chladek (wdowa po Franciszku, ogrodniku Ogrodu Botanicznego, 300 złp oraz ich dzieci 300 złp).

<sup>135</sup> *Ibidem*. Oprócz osób z przyp. 133 także Antoni Hertz (po Szymonie, strózu Collegium Iuridicum, 144 złp, wypłata od śmierci ojca 5 I 1836 do 10 VI 1837 – osiągnięcie pełnoletniości).

<sup>136</sup> *Ibidem*, s. 3–4. Dotyczyło to urzędników: Antoni Jurgalski (trębacz NMP, nieudowodnienie lat wysługi); wdów po urzędnikach: Antonina Dorau (po Wawrzyńcu, dyrektorze Poczty, brak wysługi 20 lat) Elżbieta Wątorowska (po Piotrze, strózu nocnym, brak lat wysługi), Teodozja Ossowska (po Józefie, strażniku rogałkowym, brak lat wysługi); pracowników UJ, nauczycieli i wdów po nich: Aleksander Serna-Sołłowicz (prof. j. rosyjskiego, z powodu „dobrowolnego opuszczenia służby i przyjęcia służby u obcego Rządu”; art. 15), Izabella Czapska (wdowa pod Adamie, sekretarzu UJ, zawarcie małżeństwa po ukończeniu przez męża 50 lat; art. 16); wdów i sierot po milicjantach: Rozalia Klimasowa (po Michale, zawarcie małżeństwa po ukończeniu przez niego 50 lat; art. 16; dotyczyło dzieci z małżeństwa), dzieci po Filipie Nitkowskim (kapitan Milicji, brak wysługi 20 lat).

<sup>137</sup> *Lista pobierających pensje emerytalne w duchu Statutu Komisji Emerytalnej od dnia 1 Grudnia 1833 do 31 Maja 1838 roku* z 1839 roku, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 343–345. Emerytury otrzymali: Jacek Mieroszewski (senator, 2600 złp); Jakubowski (Protomedyk, 2050 złp); Lewkowicz, 2000 złp; Roman Markiewicz, 4000 złp; Sawiczewski, 3000 złp; Soczyński, 2700 złp; Giziński, 2000 złp; Boduszyński, 500 złp; Bandtke, 1166 złp; Ignacy Kremer (pisarz Wagi, 400 złp); Wincenty Malakowski (Inspektor Dróg i Mostów, 1000 złp); Pankiewicz (266 złp, zm. 31 VII 1834); Gadomski (800 złp, do 28 II 1839 – zm.); Józef Sitko, 133 złp; Benedykt Ciepelski, 360 złp; Wincenty Dąbrowski (stróż na Zamku, 120 złp); Jan Jankowski (trębacz NMP, 400 złp); Maciej Stawowski (kontroler dróg, 200 złp); Bonawentura Zamoyski (kontroler dróg, 333 złp); Mikołaj Skotnicki (drogowy, 120 złp); Wincenty Czechowski (strażnik rogałkowy, 200 złp); Antoni Czernecki (327 złp, do 31 V 1838 – zm.); Bogumił Brehmer (sztygar, 251 złp); Jan Bogacki (kancelista, 500 złp); Józef Śladek (Stadek) (woźny, 149 złp); Filip Skawinkiewicz, 100 złp; Twardzewicz (200 złp, do 31 VII 1837 – zm.); Szymon Hertz (283 złp, do 21 I 1836 – zm.); Franciszek Chladek (1200 złp, do 31 I 1837 – zm.); Fryderyk Rieth, 333 złp; Józef Muczała (266 złp, do 31 I 1836 – zm.). Ponadto osoby wskazane w przyp. 133 (Stroiński, Żarkowski, Witayski, Przecławski, Nowakowski, Wolski, Ekelhard, Ciołkosz, Przybylski, Pschorn, Żółtowski).

<sup>138</sup> *Ibidem*. Były to wdowy po urzędnikach: Marianna Szawelska (po rachmistrzu, 416 złp), Agata Sołbalska (po strózu, 100 złp), Marianna Florczykowa (po strózu, 80 złp), Zofia Schubertowa (Szubertowa) (po Ludwiku, woźnym, 146 złp), Rozalia Kaczorowska (po trębaczu NMP, 350 złp), Michalina Erberowa

bardzo zróżnicowane były ówczesne emerytury, co było konsekwencją dużej rozpiętości urzędniczych zarobków<sup>139</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, należy zaznaczyć, że wprowadzony w 1833 r. system emerytalny spotkał się z różnymi ocenami świadków wydarzeń. Od początku formułowano tezy o konieczności jego modyfikacji. Sporo zastrzeżeń budziła działalność Komisji Emerytalnej. Na przykład już w 1835 r. prezes Senatu wyraził zaniepokojenie z powodu zaniedbywania przez nią ustawowych obowiązków, co dotyczyło m.in. terminowego przedkładania dokumentów elokacyjnych do zatwierdzenia. Rząd zwracał też uwagę na „niedostateczną skrupulatność w administrowaniu funduszem”, co mogło istotnie utrudnić jego pomnażanie<sup>140</sup>.

Występowało też wtrącanie się innych kas, zwłaszcza akademickiej, do kompetencji Kasy Emerytalnej. Powodem było, jak domniemywał jej przewodniczący, niepowiadomienie pozostałych kas o treści instrukcji z 1835 r. W związku z tym zwrócił się on do Senatu o jej udzielenie Komisarzowi Rządowemu Instytutów Naukowych i kierownikom poszczególnych kas, a także zawiadomienie wszystkich pobierających emerytury<sup>141</sup>.

Na zakończenie można dodać, że w 1836 r. Senat powierzył Komisji Emerytalnej, jako najlepiej zorientowanej w sytuacji, opracowanie projektu nowej ustawy emerytalnej<sup>142</sup>. Komisja wywiązała się z zadania w ciągu niespełna roku, przedstawiając projekt liczący pięć tytułów, podzielonych na 59 artykułów<sup>143</sup>. Do projektu dołączono szczegó-

---

(po Wincentym, rachmistrzu, 583 złp), Tekla Skowrońska (po woźnym, 50 złp), Magdalena Wycinkowa (po pacholku, 36 złp), Marianna Gawęcka (po Jakubie, 100 złp), Grunwaldowa (po M. Grunwaldzie, podrewizorze, 160 złp), Anna Waniewiczowa (po Maksymilianie, 1000 złp), Regina Królikiewiczowa (po urzędniku Komisji Włościańskiej, 416 złp), Agnieszka Gołębiowska (po Wincentym, adiunkcie Ekonomii, 666 złp), Szusterowa, 1333 złp, Bernacińska (po rewizorze, 500 złp), Katarzyna Chladkowa (po Franciszku, z dziećmi, 1200), Woźniakowska (1166, do 31 X 1837 zm.), Brzuchalska, 333 złp, Teresa Kołodziejczykowa, 75 złp, Mariana Rublińska, 100 złp; wdowy po urzędnikach sądowych: Rozalia Piekarska (po prezesie Sądu, 3099 złp), Rozalia Chorosiewicz (po dziennikarzu Trybunału, 623); wdowy po nauczycielach: Tekla Boczkowska (z dziećmi, 563), Jadwiga Kozakowa, 166 złp; wdowa po milicjancie: Barbara Mączyńska (po Wojciechu, komendancie Milicji, 790 złp).

<sup>139</sup> *Ibidem*. Byli to: Aleksander Hoszowski (po Mikołaju, 1000 złp), dzieci Ignacego Jankowskiego (adiunkt Archiwum, 500 złp), dzieci Antoniego Horha, 144 złp, dzieci prof. Sapalskiego, 1500 złp. Dane w przyp. 133–139 uzupełniono na podstawie: *Wykaz pensyj emerytalnych przez Komisję Emerytalną przed 1 czerwca 1838 wymierzonych z 6 XII 1840*, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 213–225 oraz *Wykaz obejmujący obrachowania ostateczne lat zasług Emerytów i ich płacy wysłużone, według Ustawy o Emeryturach z r. 1838 i uchwał Senatu Rządzącego rozwijających przepisy teyże Ustawy, przez Komisję Emerytalną ułożony z 29 IV 1841*, *ibidem*, k. 179–194.

<sup>140</sup> Pismo Prezesa Senatu Rządz. do Senatu Rządz. z 3 II 1835 nr 709, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 493; Pismo Senatu Rządz. do Komisji Emerytalnej z 5 II 1835 nr 747, *ibidem*. Dokumenty elokacyjne nie były przedkładane mimo upływu 14 miesięcy od 1 XII 1833 („epoka wnoszenia opłat”).

<sup>141</sup> Pismo Komisji Emerytalnej do Senatu Rządz. z 25 VII 1836 (do nr 4314), ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-152, k. 293–294; Pismo Senatu do KRIN i redakcji „Dziennika Rządowego” z 10 VIII 1836 nr 4314, *ibidem*. Spory dotyczyły zwłaszcza art. 6 instrukcji.

<sup>142</sup> Pismo Senatu Rządz. do Komisji Emerytalnej z 5 XII 1836 nr 6629, WMK V-153, k. 495.

<sup>143</sup> *Projekt do Ustawy o Emeryturach* z 18 XI 1837, WMK V-153, k. 495–518. Projekt zawierał tytuły: I „O składzie i funduszach Stowarzyszenia Emerytalnego”; II „O Pensjach emerytalnych i wsparciu dla wdów i sierot”; III „O przyczynach zawieszenia lub zupełnej utraty pensji emerytalnej”; IV „O sposobie przyznawania emerytury”; V „Przepisy ogólne”. Projekt przyjęto w Komisji większością 5:2. Jego przeciwnikami byli delegaci Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz krakowskich szkół średnich.



łowe uzasadnienie<sup>144</sup>. Jego omówienie, podobnie jak zreferowanie przebiegu prac nad uchwaleniem nowej ustawy emerytalnej, znajdzie się w drugiej części opracowania.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół „Archiwum WMK”, sygn.: WM 15, WM 16, WM 20, WM 21, II-6, II-7, II-13, II-25, II-27, II-28, II-31, II-32, II-34, II-37, II-38, II-39, II-40, V-152, V-153, VI-13.

### Źródła wydane

*Konstytucja Wolnego Miasta Krakowa z 3 maja 1815 roku* [w:] J. Bieniarzówna, *Rzeczpospolita Krakowska 1815–1846. Wybór źródeł*, „Biblioteka Narodowa” nr 138, Wrocław 1951.

*Konstytucja WMK i Jego Okręgu z 15 VII/11 IX 1818 roku* [w:] M. Kallas, M. Krzymkowski, *Historia ustroju i prawa w Polsce 1772/1795–1918. Wybór źródeł*, Warszawa 2006.

### Opracowania

Bąk C., *Hoszowski Mikołaj*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. X, 1962–1964.

Bęczkowska U., *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*, Kraków 2010.

Bieniarzówna J., *Z dziejów liberalnego i konspiracyjnego Krakowa (1833–1846)*, „Biblioteka Krakowska” nr 106, Kraków 1948.

Bieniarzówna J., Małecki J.M., *Dzieje Krakowa*, t. 3: *Kraków w latach 1795–1918*, Kraków 1979.

Cichoń P., *Dyrekcja Policji Wolnego Miasta Krakowa 1827–1846. Studium historyczno-prawne*, Kraków 2014.

Czubaty J., *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*, Warszawa 2011.

Goclon J., *Konstytucje WMK z 1815, 1818 i 1833 roku* [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. 1, Warszawa 1990.

Grabowski A., *Wspomnienia*, t. 1, „Biblioteka Krakowska” nr 40–41, Kraków 1909.

Grodziski S., *Historia ustroju społeczno-politycznego Galicji 1772–1848*, Kraków–Wrocław 1971.

Homola-Skapska I., *W salonach i traktierniach Krakowa*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2000, r. 45.

Ihnatowicz I., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. 1, Warszawa 1967.

Kopff W., *Wspomnienia z ostatnich lat Rzeczypospolitej Krakowskiej*, „Biblioteka Krakowska” nr 31, Kraków 1906.

---

<sup>144</sup> Zasady główne projektu nowej Ustawy emerytalnej z 25 XI 1837, ANK, zespół „Archiwum WMK”, sygn. V-153, k. 519–539.

- Krzymkowski M., *Kształtowanie się nowoczesnej magistratury w okresie Księstwa Warszawskiego*, CPH, 2001, t. 53, z. 1.
- Krzymkowski M., *Status prawny urzędników Księstwa Warszawskiego*, Poznań 2004.
- Majer P., *Kształtowanie się zasad zaopatrzenia emerytalnego w Królestwie Polskim w latach 1815–1830* [w:] *System polityczny, prawo i konstytucja Królestwa Polskiego 1815–1830. W przededniu dwusetnej rocznicy powstania unii rosyjsko-polskiej*, red. L. Mażewski, Radzymin 2013.
- Meciszewski H. [L. Królikowski], *Memoriał historyczny i polityczny o stanie obecnym Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu na poparcie adresu obywateli krakowskich podanego rządowi francuskiemu i angielskiemu w październiku 1839 roku*, Paryż 1840.
- Meciszewski H., *Historia Rzeczypospolitej Krakowskiej (Epoka czasu od miesiąca maja 1815 do listopada 1846 roku)*, Kraków 1851.
- Mrozowska K., *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795–1850* [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765–1850*, t. II, cz. I, red. K. Opalek, Kraków 1965.
- Pilarczyk P.M., *Początki instytucji budżetu państwa w Polsce*, Poznań 2014.
- Szlachta B., *Feliks Leliwa Słotwiński* [w:] *Złota Księga Wydziału Prawa*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000.
- Wachholz S., *Rzeczpospolita Krakowska. Okres od 1815 do 1830 r.*, Warszawa 1957.
- Żukowski P.M., *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. II: 1780–2012, red. D. Malec, Kraków 2014.